

Nr **2/2015**  
kwartalnik **FRSE**



Europa dla Aktywnych



# Europejski Tydzień Młodzieży

s. 1-3

s. **12** Polka najlepszą studentką na Wyspach

s. **20** Jak wykopać piłkę z dołka?  
Niezwyczajny projekt LdV

s. **27** Promowanie rezultatów projektów – rady fachowca

## Europa dla Aktywnych nr 2/2015

- I *Młodzi, nie bójcie się wyzwać* – konferencja w Gdańsku
- 2-3 Temat numeru: Europejski Tydzień Młodzieży
- 4 Z dzieciństwa w dorosłość
- 5 Prawo głosu dla 16-latków. Tak czy nie?
- 6-7 Działania i inicjatywy dla aktywnych

### EDUKACJA SZKOLNA

- 8 Rozbudzanie ciekawości? Są na to sposoby
- 9 eTwinning? Proste działanie!
- 10 10-lecie eTwinningu: dekada sukcesów
- 11 Projekt na medal: Aqua Vita!

### SKOLNICTWO WYŻSZE

- 12 Polka najlepsza na Wyspach – rozmowa z Aleksandrą Pędraszewską
- 13 Uczelnie uczą szkoły, jak uczyć uczniów
- 14 Wspólne studia – co o nich wiemy?
- 15 Projekt na medal: Groźny narcyz

### MŁODZIEŻ

- 16-17 Przepis na projekt: cel, działania, rezultaty
- 18 Wyrównywanie szans młodzieży
- 19 Projekt na medal: Polak, Gruzin – dwa bratanki!

### KSZTAŁCENIE ZAWODOWE

- 20-21 Jak wykopać piłkę z dołka – projekt Leonardo da Vinci
- 22 Ramy Kwalifikacji – klucz do mobilności
- 23 Projekt na medal: Pobawmy się klockami

### EDUKACJA DOROSŁYCH

- 24 Europejska inspiracja. Jak motywować w szkołach dla dorosłych?
- 25 Innowacje, pomysły, partnerzy – rozmowa z Jolantą Wołagiewicz
- 26 Projekt na medal: Nauka życia

- 27 Sukces to rozpoznawalność – rozmowa z Szymonem Sikorskim
- 28-29 Niech lato rozpląće języki – edukacja językowa w wakacje

### INFORMACJA MŁODZIEŻOWA

- 30 Informacja rówieśnicza – felieton Wawrzyńca Patera
- 31 ERYICA? Eureka!
- 32 Felieton Jarosława Wałęsy / Nie przegap terminów

## Młodzi potrzebują dobrej polityki

**Wawrzyniec Pater**

zastępca redaktor naczelnej „Europy dla Aktywnych”



**D**ość nieoczekiwanie młodzież stała się zbiorowym bohaterem dyskursu politycznego. Jej decyzje w trakcie wyborów analizuje się pod każdym możliwym kątem. Nie cichną dyskusje o tym, co miało wpływ na postawy młodych. Bezrobocie? Umowy śmieciowe? Niskie zarobki? Natychmiast też padają propozycje różnych reform, które miałyby uzdrowić sytuację. Niestety, mniej mówi się o rozwiązaniach systemowych. A prawie w ogóle o tym, by przenieść na polski grunt pomysły sprawdzone w Europie. A jest co przenosić.

W większości krajów europejskich działania na rzecz młodzieży nie polegają na wdrażaniu ad hoc oderwanych od siebie reform i postulatów. Polityka młodzieżowa tworzy zamkniętą całość, a za jej prowadzenie odpowiada jedna instytucja – najczęściej ministerstwo z „młodzieżą” w nazwie. Przy władzach samorządowych działają pełnomocnicy ds. młodzieży, a realizacją konkretnych zadań zajmują się centra młodzieżowe, rady młodzieży oraz centra informacji i doradztwa. Nie przez przypadek. Za filary polityki młodzieżowej (w niemal całej UE regulowanej ustawowo) uznaje się: pobudzanie aktywności obywatelskiej młodzieży, pracę z nią (*youth work*) oraz dostarczanie jej informacji i porad.

O tym, jak ważne to obszary, można się przekonać, czytając niniejszy numer „Europy dla Aktywnych”. Relacjonujemy w nim m.in. Europejski Tydzień Młodzieży, w trakcie którego eksperci przekonali, że młodzi muszą sami wykazywać aktywność. Opisujemy także II Europejską Konwencję Pracy na Rzecz Młodzieży, podczas której podkreślono, że praca z młodzieżą jest „egzystencjalną koniecznością”, która powinna być „uzupełnieniem edukacji szkolnej”. Zadajemy też pytanie, czy 16-latek powinien mieć prawo do głosowania oraz opisujemy sieć ERYICA, wspierającą współpracę kilku tysięcy Centrów Informacji Młodzieżowej w całej Europie. Jaka nauka płynie z tej lektury? Jeśli chcemy, by młodzież była bardziej aktywna i dokonywała lepszych wyborów życiowych, nie można jej pozostawiać samej sobie. ■

Europa dla Aktywnych kwartalnik Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji nr 2 (17)/2015, PL ISSN 2082-2375, © Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2015

**Redaktor naczelna:** Agnieszka Pietrzak | **Zastępcy redaktor naczelnej:** Wawrzyniec Pater, Jan Nicał | **Redaktor prowadzący:** Krzysztof Szwałek | **Sekretarz redakcji:** Małgorzata Piotrowska | **Zespół: Polityka młodzieżowa:** Wawrzyniec Pater; **Edukacja szkolna:** Gracjana Więckowska, Michał Sosnowski; **Szkolnictwo wyższe:** Małgorzata Członkowska-Naumiuk, Wojciech Kaczmarczyk; **Młodzież:** Magdalena Paszkowska, Mikołaj Różycki; **Kształcenie i szkolenia zawodowe:** Anna Kowalczyk, Piotr Lenartowicz; **Edukacja dorosłych:** Karolina Milczarek; **Edukacja językowa:** Anna Grabowska, Małgorzata Janaszek; **Europass:** Konrad Romaniuk, Dawid Wójcicki; **Eurydice:** Beata Płatos; **Informacja młodzieżowa:** Wawrzyniec Pater; **Zespół Upowszechniania Rezultatów:** Ewelina Miłoś; **Zespół Komunikacji:** Iwona Łoboda; **Zespół Promocji:** Malwina Górecka | **Korekta:** Agnieszka Pawłowicz | **Stali współpracownicy:** Jagna Kaczanowska, Michał Narojek, Marcin Malinowski | **Projekt graficzny i skład:** rzeczyobrazkowe.pl | **Fotografie:** zasoby FRSE i inne źródła, fotolia.pl oraz flickr.com, zdjęcie na okładce: uczestnicy ETM w Gdańsku | **Rada Programowa:** przewodniczący Mirosław Marczewski; członkowie: Tomasz Bratek, Marcin Rolnik, Aleksandra Długosz, Beata Skibińska, Katarzyna Aleksandrowicz, Zofia Ślęzakowska, Izabela Laskowska, Alina Respondek

**Wydawca:** Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa. **Kontakt z redakcją:** Eurodesk Polska, eda@eurodesk.pl, tel. 22 46 31 454, www.europadlaaktywnych.pl

Przedruk, kopiowanie i wykorzystanie tekstów (lub ich fragmentów) w innych mediach wymaga zgody autora. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w niej zawartość merytoryczną. Ten projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej, Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Publikacja bezpłatna

# Młodzi, nie bójcie się podejmowania wyzwań!

Doświadczenie zawodowe i społeczne jest ważniejsze niż certyfikaty i dyplomy – takie wnioski płyną z debaty *JeSTEm aktywny zawodowo i społecznie*, która odbyła się w Gdańsku w ramach Europejskiego Tygodnia Młodzieży

Monika Toppich  
Krajowe Biuro Eurodesk

Jeszcze kilkanaście lat temu wykształcenie było jednym z najważniejszych elementów decydujących o sukcesie młodego człowieka. Posiadanie dyplomu było niemal gwarancją znalezienia zatrudnienia. Współcześnie wielu młodych ludzi narzeka na to, że mimo tytułu magistra i znajomości języków obcych nie jest w stanie znaleźć ani utrzymać satysfakcjonującej pracy.

O tym coraz poważniejszym problemie mówiła w Gdańsku Grażyna Borkowska z „Gazety Wyborczej”, która koordynuje akcję społeczną *Projekt: praca*. – W jej trakcie pracodawcy mówili, że mają etaty dla ludzi, a młodzież – że skończyła studia i zna języki. Okazało się jednak, że te dwa światy nie słuchają się wzajemnie i mają odmienne oczekiwania – stwierdziła.

Jednak nawet dopasowanie umiejętności do potrzeb pracodawców może okazać się niewystarczające. – Przestrzegalbym przed idealistycznym podejściem – mówił Piotr Wysocki z Agencji Bridge. – Zmiany cywilizacyjne są tak duże, że nie dla wszystkich będzie zatrudnienie. Część pracy będą za nas wykonywać maszyny. Ludzie pracujący już dziś są elitą, a to zjawisko będzie się pogłębiało. To jest wyzwanie dla polityków: co zrobić z masą ludzi, dla których nie będzie zatrudnienia? – pytał Wysocki.

Zdaniem ekspertów, by dziś poradzić sobie na rynku pracy, trzeba zadbać o swe kompetencje interpersonalne. – Młodzi sami muszą wykazywać aktywność, a nie czekać aż coś przyjdzie. Jak będą czekać, doczekają się co najwyżej bezrobocia – mówił Wysocki.



Fot. Barbara Zakowksi

Warto zacząć pracować już w wieku 15 lat. Jeśli młodzi pomyślą o tym dopiero w momencie pójścia na studia, to będzie już za późno

Młodzi ludzie, którzy angażują się w wolontariat są dla pracodawców bardziej atrakcyjnymi kandydatami do pracy

Jak podkreślił ekspert, aktywność młodego człowieka powinna rozpoczynać się nie na studiach, a o wiele wcześniej. Wysocki podał przykład jednej z pracujących w jego firmie osób. – Dziewczyna stwierdziła, że chce dla nas pracować. Jako maturzystka miała doświadczenie z pracy w biurze księgowym i w „Gazecie Wyborczej”, a do tego tupet. To pokazuje, że CV, które stwierdza tylko, że ktoś się urodził i chodził do szkoły, niewiele znaczy. Warto zacząć pracować już w wielu 15 lat. Jeśli młodzi pomyślą o tym dopiero w momencie pójścia na studia, będzie za późno – stwierdził.

Prowadzący debatę dziennikarz TVP i wykładowca akademicki Marek Zajac dodał: – Ja też przyjmowałem ludzi do pracy. I z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że w przypadku studentów szukających zatrudnienia dwuletnie doświadczenie zawodowe jest normą. Jeśli ktoś go nie ma – patrzy się na doświadczenie społeczne, np.

na wolontariat. Ono pokazuje, czy ten młody człowiek ma motywację do pracy. A oceny na świadectwie? Ani dla mnie, ani dla tych wszystkich, którzy przyjmowali mnie do pracy w ostatnich latach, nie grały roli.

Niewielkie znaczenie ocen na świadectwach nie oznacza jednak, że można przestać się uczyć. – Warto to robić dla samego siebie. Wiedza będzie Was popychała do przodu, niezależnie od tego, jaką szkołę skończycie – mówił do zgromadzonych Tomasz Bratek, zastępca dyrektora generalnego FRSE.

Rolę edukacji podkreślała też była minister edukacji narodowej Katarzyna Hall. – W szkole przygotowujemy się nie tylko do szukania pracy tuż po ukończeniu edukacji, ale też do znalezienia jej za 30 lat – zauważyła. – By było to możliwe, trzeba będzie wówczas nauczyć się czegoś nowego. Musimy więc umieć się uczyć. To podczasowa, fundamentalna umiejętność. ■

## Polski projekt *Polityka młodzieżowa: przegląd okresowy* uznany za jeden z najlepszych w 2014 r.!

Wręczenie nagród najlepszym młodzieżowym projektom w Europie było elementem brukselskich obchodów Europejskiego Tygodnia Młodzieży. Wśród laureatów znalazła się inicjatywa zrealizowana w woj. pomorskim przez Stowarzyszenie Kreatywnej Edukacji. Głównym celem projektu było wypracowanie przez młodych ludzi i przedstawicieli władz rozwiązań i postulatów dotyczących istotnych dla nich zagadnień lokalnych.

Za najlepsze projekty młodzieżowe 2014 r. uznano następujące inicjatywy:

- **Europejska konferencja na rzecz przeciwdziałania alkoholizmowi wśród młodzieży** (Słowenia)  
Celem konferencji było pokazanie młodym ludziom metod zapobiegania alkoholizmowi, a także ograniczania jego negatywnego wpływu.
- **Demokracja lokalna w zmieniającym się świecie** (Austria)  
Przedsięwzięcie służyło wzmocnieniu pozycji młodzieży w społeczeństwie demokratycznym.
- **Wij(k) w Verandering! – Możemy zmienić... nasze sąsiedztwo!** (Holandia)  
Projekt miał na celu umożliwienie młodym ludziom wprowadzenia takich zmian w swoich społecznościach, które w przyszłości przyczynią się do zmniejszenia dyskryminacji.

Fot. archiwum własne



### ROZMOWA

#### AGNIESZKA MRÓZ

koordynatorka projektu *Polityka młodzieżowa: przegląd okresowy*,  
Stowarzyszenie Kreatywnej Edukacji

Co decyduje o powodzeniu projektu młodzieżowego? Czy jest coś takiego, jak recepta na sukces?

*Wydaje mi się, że receptą na sukces jest takie zaplanowanie projektu, by odpowiadał na potrzeby młodych ludzi i dotyczył ważnych dla nich kwestii. Wpływ na sukces ma również zaangażowanie młodzieży na każdym etapie działań. Projekt ma być „ich” – i nie chodzi tu o stwarzanie pozorów, że młodzi mają coś do powiedzenia, ale o realne oddanie sterów, monitorowanie i wspieranie.*

Z jakimi projektami rywalizowała Polska?

*Szczerze mówiąc, nie postrzegamy tego jako rywalizacji. Wydaje nam się, że olbrzymim sukcesem było samo wyróżnienie się na tle inicjatyw realizowanych w Polsce. Wybór najlepszych przedsięwzięć w skali Europy wydaje się rzeczą niezwykle trudną ze względu na ich różnorodność i specyfikę.*



## LABoratorium pomysłów: polski akcent

W trakcie brukselskich obchodów Europejskiego Tygodnia Młodzieży spotkali się również uczestnicy **LABoratorium pomysłów** – ogólnoeuropejskiej akcji promującej aktywność osób młodych. Wśród nich byli Polacy – autorzy projektu *Local JOB FAIRs*, który bierze udział w ogólnoeuropejskim głosowaniu w internecie (więcej obok).

W Brukseli na uczestników **LABoratoriów pomysłów** czekało nowe zadanie – mieli wypracować projekt dotyczący przeciwdziałania nietolerancji i stereotypom społecznym. – Spotkanie było bardzo dynamiczne – przyznaje Wojciech Gajewski, który reprezentował Polskę. Wzięto w nim udział niemal 40 pracowników organizacji młodzieżowych i działaczy społecznych. Pomysły młodych ludzi przerodziły się

w koncepcje dwóch projektów, które przedstawiono na forum podczas finału Europejskiego Tygodnia Młodzieży. Oto one:

#### INTERN-CIVIC-SHIPS

Projekt zakłada, że to nie organizacje pozarządowe przychodzą do szkół, by zaprezentować się uczniom, ale uczniowie wybierają organizacje, w których chcieliby odbyć staże. Przedsięwzięcie jest adresowane do młodzieży z gimnazjów i liceów.

#### LEAVE INTOLERANCE, LIVE IN TOLERANCE (LILIT)

Projekt ma łączyć młodych ludzi, pomagając im zrozumieć różnice międzykulturowe oraz zachęcając do walki ze zjawiskiem nietolerancji.



## Głosuj na polski projekt!

Do 30 czerwca br. można głosować na polski projekt zatytułowany *Local JOB FAIRs*, który rywalizuje z innymi europejskimi pomysłami stworzonymi w ramach **LABoratorium pomysłów**. W kategorii **Zatrudnienie: oryginalne sposoby na zwiększenie szans na zatrudnienie młodych ludzi** do wyboru jest 15 projektów, więc konkurencja jest duża.

Głosować można codziennie na stronie:  
[http://europa.eu/youth/ideas/25884\\_en](http://europa.eu/youth/ideas/25884_en)

# Święto młodych duchem

Europejski Tydzień Młodzieży 2015 za nami. W zorganizowanych w całej Polsce spotkaniach i wydarzeniach wzięło udział ponad 10 tysięcy osób!

Fot. archiwum FRSE



Festiwal Peacemaking Fest w Chojnicach

Fot. archiwum FRSE



Regionalne spotkanie informacyjne w Rzeszowie

Fot. archiwum FRSE



Piknik europejski w Szczecinie

Fot. Bartosz Ziłkowski



Strony opracowały: Małgorzata Piotrowska i Monika Toppich.



**W** 14 polskich województwach odbyły się spotkania informacyjne, w których uczestniczyło ponad 1500 osób. W ich trakcie zaprezentowano kilkadziesiąt inicjatyw i organizacji realizujących projekty w ramach Erasmus+. W wielu miejscach obecni byli konsultanci Eurodesku.

O patronat ETM wystąpiło 36 organizacji z 27 polskich miast i miejscowości. Odbyło się w nich ponad 100 wydarzeń, w tym: gry miejskie, eurolekcje, wykłady, pikniki europejskie, festiwale młodzieżowe, koncerty, spotkania informacyjne, debaty i konferencje. Łącznie w wydarzeniach zorganizowanych w ramach ETM wzięło udział ponad 10 tys. osób! ■

## GDAŃSK

Najważniejsze wydarzenia polskich obchodów ETM zorganizowano w stolicy Pomorza. W Filharmonii Bałtyckiej zgromadziło się ponad 500 osób, m.in. by wziąć udział w debacie, spotkaniach informacyjnych i targach oraz poznać zwycięzców konkursu SELFIE+.



Wśród jego laureatów znaleźli się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. B. Chrobrego z Międzyzdrojów, którzy nadesłali zdjęcie z realizacji projektu *Najeźdźcy – Jak kształtowała się dzisiejsza Europa?* Więcej nagrodzonych fotografii na stronie: <http://selfieplus.erasmusplus.org.pl>.

# Z dzieciństwa w dorosłość

**W Unii działa ponad 1,7 mln pracowników młodzieżowych (ang. *youth workers*). Mimo to ich profesja wciąż w większości państw nie jest jednoznacznie zdefiniowana, a tym bardziej nie jest uznawana za zawód**

Piotr Warzyszyński

Polska Rada Organizacji Młodzieżowych

**K**to zatem może być określany mianem *youth workera*? Na poziomie europejskim próby zdefiniowania, czym jest praca na rzecz młodzieży i jakiego rodzaju aktywności obejmuje, podejmowane są od mniej więcej 15 lat. Zadanie – wbrew pozorom – nie jest łatwe, bo podejścia do tematu w poszczególnych krajach są zróżnicowane. Wynika to z odmiennych potrzeb młodych ludzi, różnic historycznych czy innych tradycji demokratycznych. Rozwój funduszy europejskich przeznaczonych na poprawę sytuacji młodych ludzi i edukację pozaformalną sprawił jednak, że pojawiła się potrzeba usystematyzowania zagadnień związanych z pracą na rzecz młodzieży na poziomie europejskim. Temu właśnie służył szereg spotkań zorganizowanych w ostatnim czasie na różnym szczeblu.

Europy, reprezentujących władzę publiczną, narodowe rady młodzieży, agencje wykonawcze programów europejskich oraz organizacje pozarządowe. Tematem konwencji było poszukiwanie wspólnych podstaw pracy na rzecz młodzieży w Europie. W przeciwieństwie do poprzedniej konwencji (zorganizowanej w 2010 r. w Gandawie), która skupiała się na ukazaniu różnic w podejściu do tematu, tym razem głównym celem było wypracowanie wspólnego rozumienia tego pojęcia oraz wskazanie najważniejszych wyzwań stojących przed *youth workerami* w UE.

Według profesora Howarda Williamsona głównym celem pracy na rzecz młodzieży jest pomoc młodym ludziom w przejściu od dzieciństwa do dorosłości. Mimo że praca na rzecz młodzieży jest ściśle związana z edukacją pozaformalną, nie powinna być ograniczana przez żadną metodologię czy zakres tematyczny. *Youth workerami* są więc wszyscy pracujący z młodzieżą lub działający na rzecz poprawy jej sytuacji – począwszy od pracowników centrów młodzieżowych, *street workerów* czy animatorów czasu wolnego, aż po osoby bezpośrednio zaangażowane w tworzenie polityki dotyczącej młodych ludzi. – *Youth work* nie jest luksusem, jest egzystencjalną

koniecznością – stwierdził Williamson, podsumowując konwencję.

Jak zauważył Xavier Prats Monne z Dyrekcji Generalnej ds. Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej, obecnie najważniejszym wyzwaniem stojącym przed pracą na rzecz młodzieży jest zapobieganie bezrobociu i dopasowanie zdolności młodych do potrzeb rynku pracy. Zdaniem Monne'a, praca na rzecz młodzieży, wykorzystująca metody edukacji pozaformalnej, powinna być uzupełnieniem edukacji szkolnej. Powinna rozwijać niezbędne kompetencje miękkie oraz dawać młodym ludziom możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego. Unijny komisarz ds. edukacji i kultury Tibor Navracsics podkreślił natomiast, że praca na rzecz młodzieży to przestrzeń do rozwoju kompetencji obywatelskich, akceptacji różnic kulturowych oraz przeciwdziałania wykluczeniu i marginalizacji.

Rezultatem konwencji jest deklaracja zawierająca rekomendacje uczestników wydarzenia. Zostały one przekazane przedstawicielom Unii i Rady Europy oraz rozesłane do rządów państw UE.

Pełen tekst deklaracji jest dostępny na stronie: [www.eywc2015.eu](http://www.eywc2015.eu).



Praca uczestników Youth Work Convention



Praca uczestników Youth Work Convention

Jednym z nich była II Europejska Konwencja Pracy na Rzecz Młodzieży, zorganizowana w dniach 27-30 kwietnia br. w Brukseli. Wzięło w niej udział ponad 500 delegatów z państw członkowskich Rady

# Prawo wyborcze dla 16-latków?

Państwa Unii powinny wprowadzać pilotażowe programy, w ramach których czynne prawo wyborcze przysługiwałoby już 16-latkom – głosi rekomendacja Unijnej Konferencji Młodzieżowej w Rydze. Czy to dobry pomysł?

Fot. archiwum FRSE



ZA

**Jakub Radzewicz**  
były przewodniczący  
Polskiej Rady Organizacji  
Młodzieżowych

Zdecydowanie popieram przyznanie czynnego prawa wyborczego 16-latkom i widzę w tym szansę na poprawę jakości polskiej demokracji. Popularność prawyborów organizowanych od lat w polskich szkołach dowodzi, że młodzi Polacy interesują się życiem publicznym i chcą rozmawiać o polityce. Skoro w wielu miastach mogą głosować na projekty w ramach budżetów obywatelskich i aktywnie działać w młodzieżowych radach, to dlaczego nie mieliby głosować w wyborach? Jeżeli zadbamy o jakość edukacji obywatelskiej w polskich szkołach, to wzrośnie szansa, że młodzi ludzie będą głosować świadomie.

Jak udowadniają autorki raportu *Obywatele i wybory*, przygotowanego dla akcji *Masz Głos - Masz Wybór*, powtarzalność aktu głosowania powoduje wykształcenie takiego nawyku. To dowód na to, że dopuszczenie do głosowania 16-latków w dłuższej perspektywie przyczyni się do poprawy frekwencji wyborczej. Też o tym, że głosowanie wchodzi w krew potwierdzają też inne badania (Plutzer 2002, Goeres 2007). Według nich, wraz z kolejnymi doświadczeniami udziału w wyborach ludzie nabywają wiedzy i umiejętności, które ułatwiają im głosowanie.

Ale te statystyki nie są wcale głównym powodem, aby dać możliwość głosu 16-latkom. Ważniejsze jest to, że dopuszczenie nastolatków do głosu spowoduje, iż zwrócimy większą uwagę na ich problemy, które w konsekwencji staną się ważnym obszarem debaty publicznej. Bo dzisiaj o młodych Polakach w mediach mówi się głównie przedmiotowo – jako o grupie społecznej, która sprawia problemy, z którą trzeba coś zrobić. Nie rozmawiamy jednak o tym, co trzeba zmienić i nie pytamy młodych ludzi o ich zdanie.

Czekanie do 18 lat na możliwość udziału w najbardziej fundamentalnym akcie demokracji to marnowanie energii i chęci zmiany, którą mają w sobie młodzi ludzie.

Fot. archiwum FRSE



PRZECIW

**Piotr Müller**  
prezes Instytutu Inicjatyw  
Publicznych, były przewodniczący  
Parlamentu Studentów  
Rzeczypospolitej Polskiej  
(2013-2014)

Prawa wyborcze dla 16-latków to pomysł, który kolejny raz pojawił się w dyskusjach na polu europejskim. Moim zdaniem to droga na skróty w budowaniu świadomego społeczeństwa wyborców. To propozycja, która nie jest żadnym gwarantem większego udziału w życiu publicznym, a wręcz po pierwszym akcie wyborczym może doprowadzić do trwałego zrażenia się udziałem w głosowaniu.

Zamiast obniżać wiek wyborczy, powinniśmy najpierw zbudować w młodych ludziach przekonanie, że ich głos wpływa na realne zmiany. Dopiero później wyposażać ich w instrumenty wpływu na polu ogólnopaństwowym czy regionalnym. Najlepszym sposobem byłoby zwiększenie faktycznego oddziaływania samorządów uczniowskich na działania szkoły. Obecnie z faktycznego i formalnego punktu widzenia ten wpływ nie istnieje. Nauczmy uczniów, że wybór władz samorządu uczniowskiego jest ważny. Dajmy temu samorządowi wiążące kompetencje np. w zakresie wyboru dodatkowych zajęć, które mają być finansowane z budżetu szkoły. Pozwólmy oceniać nauczycieli (regularnie) w ankietach ewaluacyjnych – tak żeby młodzi widzieli, że ich sugestie co do sposobu nauczania są brane pod uwagę. Wreszcie – dajmy samorządowi wpływ na wybór dyrektora szkoły (np. w szkołach ponadgimnazjalnych).

Wskazane zmiany, po kilku latach funkcjonowania, mają szansę zbudować w szkołach kulturę debaty publicznej. Dzięki nim młodzi lepiej rozumieją, na czym polega akt wyborczy – obecnie postrzegany bardziej jako plebiscyt popularności niż głosowanie nad konkretną wizją funkcjonowania szkoły. Przekonają się też o konieczności weryfikacji obietnic wyborczych. Tylko takie zmiany mają szansę zabezpieczyć młodych wyborców przed populizmem polityków.



## Oferta polskich uczelni promowana na całym świecie

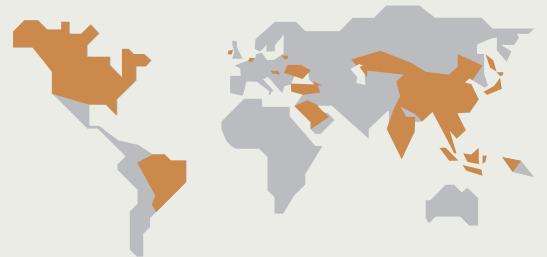
Promocja polskiego szkolnictwa wyższego za granicą oraz podnoszenie poziomu umiędzynarodowienia uczelni to główne cele kampanii *Ready, Study, Go! Poland*. Projekt jest realizowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wspólnie z Fundacją Rozwoju Systemu Edukacji, a także z Ministerstwem Spraw Zagranicznych RP oraz Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

Kampania *Ready, Study, Go! Poland* wspiera polskie uczelnie we działaniach, które przyczyniają się do podniesienia poziomu ich umiędzynarodowienia, oraz pomaga promować Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego.

Pierwszym tegorocznym wydarzeniem, w którym uczestniczyła Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, były targi *Studijos* w Wilnie (luty). Wzięto w nich udział ponad trzydziestu uczestników z Polski reprezentujących kilkanaście uczelni i instytucji związanych ze szkolnictwem wyższym.

W marcu br. przedstawiciele FRSE udali się do Brazylii, gdzie uczestniczyli w spotkaniach ze studentami, władzami wiodących uczelni i przedstawicielami instytucji odpowiedzialnych za programy mobilności akademickiej oraz przedstawicielami polskich i europejskich placówek dyplomatycznych. Fundacja wraz z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ambasadą RP w Brasillii była również organizatorem Dnia Polskiego na Uniwersytecie Krajowym w Brasillii oraz polskiego stoiska na targach edukacyjnych odbywających się w Sao Paulo oraz Kurytybie. Oba wydarzenia odwiedziło ponad 30 tys. osób.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego uruchomiło kampanię *Ready, Study, Go! Poland* w marcu 2012 r. Od tego czasu oferta polskich uczelni była promowana podczas 36 wydarzeń w 19 krajach. Udział w nich wzięło 497 uczestników reprezentujących 72 uczelnie i instytucje.



Kraje, w których zorganizowano stoiska oraz konferencje w ramach kampanii *Ready, Study, Go! Poland*

Na potrzeby kampanii został uruchomiony portal [www.go-poland.pl](http://www.go-poland.pl). W ciągu roku funkcjonowania portal odnotował ponad 350 tys. odsłon wśród blisko 100 tys. użytkowników ze 193 państw (najwięcej z Ukrainy, USA i Brazylii).

Więcej informacji o kampanii na stronie: [www.go-poland.pl](http://www.go-poland.pl)

## Parada Schumana



Parada Schumana to spotkanie Europejczyków, święto Unii Europejskiej, przestrzeń, gdzie mówi się o wyzwaniach, przed którymi stoi współczesna Europa, oraz najbardziej medialne europejskie wydarzenie. Tematem tegorocznej Parady był Europejski Rok na rzecz Rozwoju. – *W tym roku chcieliśmy pokazać, w jaki sposób Unia Europejska realizuje misję solidarności poza swoimi granicami* – wyjaśnia Anna Radwan, prezes Fundacji Schumana. Podczas Parady, która odbyła się 9 maja, czyli w Dniu Europy, eksperci z Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji odpowiadali na pytania dotyczące funduszy europejskich, stypendiów zagranicznych oraz możliwości, jakie stwarza program Erasmus+.

## Głos 16-latków

Poprawa jakości polskiej demokracji czy zniechęcenie młodych do głosowania? Obniżenie z 18 do 16 lat wieku uprawnionych do głosowania ma swoich zwolenników i przeciwników, którzy z determinacją bronią swoich racji. Europejskim krajem, który w ostatnim czasie zmienił konstytucję, umożliwiając 16-latkom uczestniczenie w wyborach, jest Estonia. Ci, którzy głosowali za przyjęciem tego rozwiązania, argumentują, że zmiana wpłynie na zwiększenie zainteresowania młodzieży polityką i umożliwi młodym udział w podejmowaniu decyzji, które ich dotyczą.



Rubrykę opracowała Iwona Łoboda, Zespół Komunikacji FRSE.



”

## UMIĘDZYNARODOWIENIE SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

to wielka szansa nie tylko dla uczelni, ale i dla rozwoju kraju. Stanowi ono istotny aspekt budowania kapitału ludzkiego oraz pozycji gospodarczej. Umiędzynarodowienie to – obok innowacyjności i podnoszenia jakości – jedno z najważniejszych zadań stojących przed nami do 2020 r.

**prof. Lena Kolarska-Bobińska**  
minister nauki i szkolnictwa wyższego

Cytat pochodzi z wystąpienia wygłoszonego podczas konferencji na temat *Programu umiędzynarodowienia szkolnictwa wyższego*.



Podczas Nocy Muzeów mieszkańcy 120 europejskich miast zwiedzają muzea, galerie, biblioteki, archiwa, domy kultury oraz inne instytucje, które przygotowują liczne atrakcje dla odwiedzających. Wyjątkowa atmosfera, połączenie zabawy z nauką oraz możliwość poznania niedostępnych na co dzień miejsc powodują, że inicjatywa każdego roku cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Oprócz popularnych muzeów uczestniczą w niej również takie instytucje, jak: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Uniwersytet Warszawski, Centrum Nauki Kopernik, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie oraz Stołeczne Centrum Edukacji Kulturalnej im. KEN. Od kilku lat bierze w niej udział również FRSE. W tym roku pracownicy Fundacji promowali unijne programy edukacyjne w Centrum Nauki Kopernik.

**4. miejsce**

zajmuje Polska w 2015 r. pod względem liczby wniosków złożonych w programie Erasmus+

**3 959 aplikacji**

przygotowali Polacy. Wyprzedzają nas tylko Turcy, Hiszpanie i Włosi (Dane z maja 2015 r.)

## Program Operacyjny Kapitał Ludzki w Polsce

**7,6 mln** OSÓB WZIĘŁO UDZIAŁ W PROJEKTACH PO KL, CO STANOWI **20 proc.** WSZYSTKICH POLAKÓW

**W obszarze edukacji wsparciem objęto:**

**4 363** przedszkola

**15 685** szkół

## FRSE w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki

**2012-2015** W TYCH LATACH  
FRSE BYŁA BENEFICJENTEM SYSTEMOWYM PO KL

**3** LICZBA PROJEKTÓW SYSTEMOWYCH  
ZARZĄDZANYCH PRZEZ FRSE

**Projekty zarządzane przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji**

**14 500** osób wyjechało na zagraniczny staż dzięki projektowi „Staż i praktyki zagraniczne dla osób kształcących się i szkolących zawodowo”

**1 534** nauczycieli i przedstawicieli kadry edukacyjnej uczestniczyło w szkoleniach pedagogicznych za granicą dzięki projektowi „Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej w ramach projektów indywidualnych”

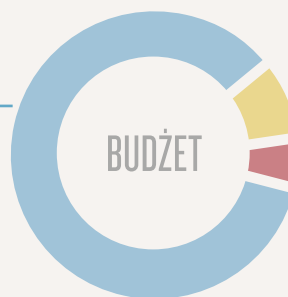
**1 364** nauczycieli i przedstawicieli kadry edukacyjnej podnosiło kompetencje zawodowe i językowe za granicą dzięki projektowi „Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej w ramach projektów instytucjonalnych”

**NAJCZĘŚCIEJ ODWIEDZANE KRAJE: WIELKA BRYTANIA, NIEMCY**

**Budżet**

**152 mln zł**

„Staż i praktyki zagraniczne dla osób kształcących się i szkolących zawodowo”



**15,8 mln zł**

„Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej w ramach projektów indywidualnych”

**9,8 mln zł**

„Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej w ramach projektów instytucjonalnych”

**Najaktywniejsze województwo**

**268**

osób uczestniczyło w projekcie systemowym „Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej w ramach projektów indywidualnych”



**36**

projektów zrealizowano w ramach projektu systemowego „Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej w ramach projektów instytucjonalnych”

**2743**

osoby uczestniczyły w projekcie systemowym „Staż i praktyki zagraniczne dla osób kształcących się i szkolących zawodowo”

# Rozbudzanie ciekawości? Są na to sposoby

**Metoda projektu pozwala na wszechstronny rozwój dzieci poprzez rozwiązywanie prawdziwych problemów i poznawanie najbliższego środowiska. Warto do niej przyzwyczajać już przedszkolaków**

**Michał Sosnowski**

program Erasmus+ Edukacja szkolna

**P**raca metodą projektu oznacza pogłębione badanie i odkrywanie przez dzieci tematu o dużej wartości poznawczej. Wykorzystując tę metodę, zwiększamy świadomość uczniów i ich wiedzę o otoczeniu.

W odróżnieniu od bardziej tradycyjnych ćwiczeń najważniejszą cechą tego podejścia jest aktywność badawcza dzieci. Uczniowie sami decydują, czym będą się zajmować, samodzielnie oceniają swoją wiedzę na wybrany temat oraz aktywnie uczestniczą w całym przedsięwzięciu. Nauczyciel pełni rolę pomocnika, doradcy i mentora: obserwuje dzieci, motywuje je do prowadzenia eksperymentów i doświadczeń. Zadaje pytania pobudzające ciekawość, a przede wszystkim organizuje środowisko tak, aby umożliwić uczniom autonomiczne zdobywanie wiedzy i odkrywanie świata.

Na początku pracy metodą projektu dzieci wybierają temat. Warto, by nauczyciel już wcześniej rozpoznał ich zamiłowania. Zwykle nie jest to trudne – młodzi podopieczni często spontanicznie zdradzają swoje zainteresowanie np. strażą pożarną czy bohaterami z książek. Dobrym pomysłem jest zilustrowanie dotychczasowej wiedzy uczniów na wybrany temat np. przy pomocy mapy myśli. Pomaga to wspólnie określić pytania problemowe do projektu, czyli wskazać to, czego i w jaki sposób chcieliby się dowiedzieć jego uczestnicy.

Najważniejszym etapem są jednak badania terenowe, podczas których dzieci poszukują odpowiedzi. Szczególnie interesujące mogą być spotkania z ekspertami oraz

badania w najbliższym otoczeniu (np. wizyta w zajezdni tramwajowej w projekcie dotyczącym transportu miejskiego). Umożliwi to dzieciom wykorzystywanie do nauki wszystkich zmysłów. Innym źródłem informacji mogą być książki, filmy czy makiety.



W końcowej części projektu dzieci mają możliwość wykorzystania zdobytych umiejętności w praktyce i zilustrowania poznanych wiadomości. Wybierając ćwiczenia, warto zdecydować się na te, które pozwolą na podzielenie się doświadczeniami z innymi uczniami placówki, oraz na te, które angażują całą jej społeczność, w tym rodziców. Można stworzyć prace plastyczne i przedstawić je na wystawie, opracować książki czy zorganizować przedstawienie.

Jakie są zalety wykorzystywania metody projektu na wczesnym etapie edukacji? Przede wszystkim pozwala ona na ciągle rozbudzanie ciekawości dzieci przy jednoczesnym poszerzaniu ich wiedzy i umiejętności w oryginalny sposób.

**Więszą wartość edukacyjną ma nawet niewprawne samodzielne tworzenie własnych wyjaśnień niż zrozumienie i powtórzenie najdoskonalszych wyjaśnień nauczyciela**

prof. dr hab. Dorota Klus-Stańska

Kształtuje umiejętności społeczne, sprzyja rozwijaniu zdolności planowania i organizacji pracy własnej, mobilizuje do krytycznego myślenia oraz wzmacnia poczucie odpowiedzialności.

Metoda projektu jest wartościowym podejściem, które daje szansę na wszechstronny rozwój dzieci. Wymaga jednak od nauczyciela elastyczności oraz przekonania, że dzieci potrafią autonomicznie rozwiązywać skomplikowane problemy. W metodzie projektu należy uwzględnić specyfikę pracy szkoły, konkretnej grupy, a także wymagania *Podstawy programowej*, np. poprzez wprowadzenie do projektu elementów języka obcego. ■

# eTwinning? Proste działanie!

Program eTwinning to wyjątkowe narzędzie do kształtowania wielu kluczowych kompetencji. Również matematycznych, o czym świadczą projekty zrealizowane w Szkole Podstawowej nr 26 we Wrocławiu

Iwona Kowalik

nauczycielka matematyki i zajęć komputerowych,  
Szkoła Podstawowa nr 26 im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

Uczniowie uczestniczący w projektach eTwinning dotyczących matematyki rozszerzają swą wiedzę, a dzięki podejmowanym działaniom utrwalają i stosują zdobyte informacje. Korzystając z nowych technologii, dzielą się pracami z kolegami ze szkół partnerskich, porównując przy tym swoje umiejętności i rozwijając kreatywność. Dzięki stosowaniu ciekawych narzędzi informacyjno-komunikacyjnych łatwiej przyswajają nowe zagadnienia i mają możliwość szybkiego sprawdzenia informacji w kilku źródłach.

W projektach eTwinning realizowanych w Szkole Podstawowej nr 26 im. Piastów Śląskich we Wrocławiu uczestniczą zarówno uczniowie uzdolnieni matematycznie, jak i ci przeciętni. Inicjatywy pomagają im znaleźć praktyczne zastosowanie matematyki w często zaskakujących dziedzinach, np. w sztuce.

Pierwszym projektem eTwinning przeprowadzonym w naszej szkole było przedsięwzięcie pod nazwą *Maths in every frame*. Uczniowie z klas czwartych poprzez zabawę poznawali figury geometryczne i ich własności. Swą wiedzę wykorzystywali, tworząc kartki świąteczne w programie Paint i budując różne wielokąty o podanych własnościach. Uczniowie tworzyli też własne przykłady parkietażu i poszukiwali ich pod swoimi stopami na podłogach i chodnikach, uwieczniając je także na zdjęciach.

Kolejny projekt matematyczny – *Triangles Are Everywhere* – był przeznaczony dla 5- i 6-klasistów. Ich zadaniem było poszukiwanie trójkątów w otaczającej nas rzeczywistości. Uczniowie uczyli się klasyfikować te figury ze względu na boki oraz kąty, obliczać sumę miar kątów, a także wyznaczać obwody poszczególnych figur. Zadaniem młodzieży było również znalezienie opisu konstrukcji trójkątów: równoramiennego, równobocznego i różnobocznego, a następnie wykonanie tych konstrukcji i uwiecznienie swej pracy na filmie, z napisami w języku angielskim. Uczniowie, pracując w grupach, poszukiwali, odkrywali, dokonywali obliczeń własności trójkątów Sierpińskiego i Pascala. Zdobyte wiadomości zebraли w prezentacjach, a podsumowali, tworząc krzyżówki w programie HotPotatoes.

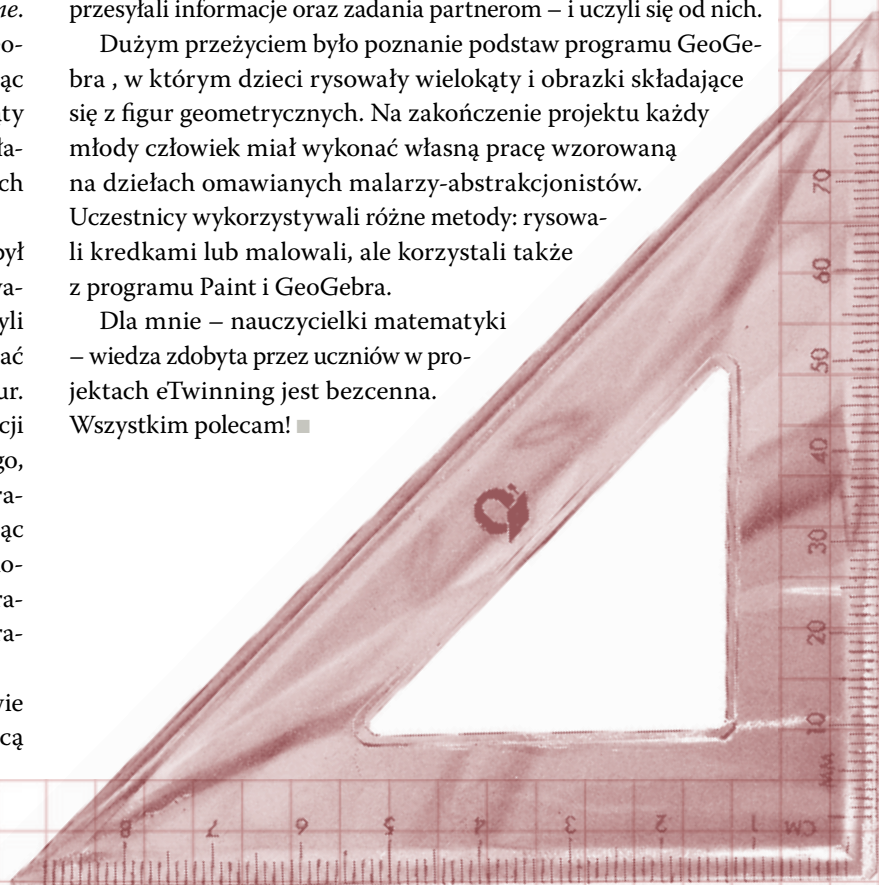
W trzecim projekcie – *Maths Riddles About Us* – uczniowie przekazywali wiedzę o swojej klasie, szkole i mieście za pomocą

zagadek matematycznych, które przesyłali partnerom. Musieli także rozwiązać łamigłówki przygotowane dla nich. Tworząc zadania, wykorzystywali szyfr Cezara i przeprowadzali działania na liczbach naturalnych, ćwicząc potęgowanie oraz utrwalając w pamięci kolejność wykonywania działań. Wymyślanie zagadek stanowiło dużą atrakcję – dzieci niejednokrotnie były zaskoczone, że to, co potrafia, można przekazać w ciekawy i niekonwencjonalny sposób.

Projekt *Let's Discover Maths In Abstract Art* był zaskakujący dla młodzieży ze względu na połączenie sztuki z matematyką. Poza odnajdywaniem geometrycznych kształtów w pracach czterech wybranych abstrakcjonistów uczniowie doskonalili swoje umiejętności dotyczące np. obliczania brakujących miar kątów w trójkątach i czworokątach, obliczania pól i obwodów, tworzyli też modele figur przestrzennych. Poprzez platformę TwinSpace przesyłali informacje oraz zadania partnerom – i uczyli się od nich.

Dużym przeżyciem było poznanie podstaw programu GeoGebra, w którym dzieci rysowały wielokąty i obrazki składające się z figur geometrycznych. Na zakończenie projektu każdy młody człowiek miał wykonać własną pracę wzorowaną na dziełach omawianych malarzy-abstrakcjonistów. Uczestnicy wykorzystywali różne metody: rysowali kredkami lub malowali, ale korzystali także z programu Paint i GeoGebra.

Dla mnie – nauczycielki matematyki – wiedza zdobyta przez uczniów w projektach eTwinning jest bezcenna. Wszystkim polecam! ■



# 10-lecie eTwinningu: dekada sukcesów

Rok 2015 jest rokiem eTwinningu! We wszystkich krajach uczestniczących w programie – również w Polsce – odbywają się różnego rodzaju wydarzenia uświetniające ten jubileusz

Gracjana Więckowska  
program eTwinning

Program eTwinning został zainaugurowany w styczniu 2005 r. jako przewodnia inicjatywa Komisji Europejskiej i programu eLearning. Cele przedsięwzięcia nawiązywały do ustaleń Rady Europejskiej w Barcelonie w 2002 r. Podkreślono wówczas, że partnerska współpraca szkół umożliwi zdobywanie przez młodych ludzi wiedzy i umiejętności w zakresie technologii internetowych oraz będzie promować wielokulturowy model społeczeństwa europejskiego.

eTwinning osiągnął sukces, o którym nikt nawet nie marzył – w pierwszym roku jego działalności zarejestrowało się ponad 13 tys. szkół i 12,2 tys. nauczycieli. Po 10 latach eTwinning stał się największą społecznością szkół w Europie, obejmującą ponad 305 tys. nauczycieli pracujących w 139 tys. placówek, kształcących dzieci i młodzież w wieku 3-19 lat. Co ważne, polscy nauczyciele stanowią niemal 1/10 wszystkich pedagogów współpracujących w ramach programu – jest ich ponad 30 tys. (w 12 tys. szkół).

Idea programu polega na współpracy – z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych – szkół i przedszkoli z 41 krajów Unii Europejskiej oraz (w ramach pilotażowego programu eTwinning Plus) Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdawii, Ukrainy i Tunezji.

Tak ogromna społeczność osób zaangażowanych w eTwinning może się porozumiewać, współpracować ze sobą

przy tworzeniu projektów, wymieniać się doświadczeniami i wiedzą, znajdować u siebie wzajemnie inspiracje, szkolić się itd. Pomaga w tym internetowy portal [www.etwinning.net](http://www.etwinning.net) wraz z wirtualnymi platformami. Wśród nich są Desktop, czyli Pulpit (przestrzeń do komunikowania się zarejestrowanych nauczycieli) oraz TwinSpace – narzędzie wspomagające realizację projektów (dostępne zarówno dla nauczycieli, jak i uczniów).

W 2015 r. w Europie zaplanowano szereg działań dla uczczenia 10. rocznicy inauguracji eTwinningu. Program będzie miał nowe logo i hymn, uruchomione zostały nowe strony internetowe dedykowane tylko tym obchodom, rozpisano też konkursy na hasło oraz plakat. 7 maja we wszystkich krajach uczestniczących w programie obchodzono Dzień eTwinningu.

Krajowe Biuro Programu w Polsce zachęca do organizowania uroczystości również w szkołach. Jesteśmy przekonani, że nauczyciele i uczniowie zaskoczą nas swoją pomysłowością, przygotowując własne przedsięwzięcia. Nowatorskie pomysły już można śledzić na tablicy ogłoszeń: <http://pl.padlet.com/gwieckowska/eTwinning10lat>. Relacje, zdjęcia i filmy z obchodów Dnia eTwinningu czy jubileuszu 10-lecia programu są natomiast zamieszczane na polskim portalu eTwinning: [www.etwinning.pl](http://www.etwinning.pl), a także na specjalnie utworzonej stronie europejskiej: <http://blogs.eun.org/etwinning10>. ■

## Jak rósł w Polsce program eTwinning

Liczba szkół i nauczycieli rejestrujących się w programie w kolejnych latach oraz liczba realizowanych projektów



SZKOŁY



PROJEKTY



NAUCZYCIELE

2005	831	254	1200
2006	1278	750	1872
2007	1320	1088	2047
2008	1151	1234	2151
2009	973	616	2191
2010	1109	1600	2494
2011	1146	1618	3020
2012	1355	1945	3972
2013	1140	2154	4751
2014	1028	2143	4493

Źródło: europejska baza danych eTwinning – NSS Desktop



# AQUA VITA!

Woda to życie. Musimy o tym pamiętać. W ramach projektu *Water in our Lives* uczniowie ze szkoły w Tarnogrodzie nauczyli się... jak kochać wodę

Jagna Kaczanowska

**W** pewnej bajce król wygnał córkę, gdy ta powiedziała mu, że kocha go jak sól. Gdy soli zabrakło w całym państwie, rychło pożałował swojego postępu. Oby nam nigdy nie przytrafiła się podobna przygoda... z wodą. Bo woda jest życiem – dla nas, dla zwierząt, roślin.

Zasoby wody słodkiej są jednak na świecie ograniczone. I coraz więcej jest miejsc, w których zwyczajnie zaczyna jej brakować. Jak nauczyć się szanować wodę i jak najlepiej ją wykorzystywać? Tego chcieli się dowiedzieć uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Marii Curie-Skłodowskiej w Tarnogrodzie. A pomóc im w tym mieli rówieśnicy z krajów partnerskich: Irlandii, Francji, Niemiec, Węgier, Rumunii i Turcji. Jaką rolę odgrywa środowisko wodne w każdym z tych krajów? Czy wody jest dużo? Jakże wiążą się z nią wierzenia, legendy? Jak można wykorzystywać wodę z jezior i rzek, a jak – z oceanów i mórz? W jaki sposób można zmienić mentalność ludzi w każdym z państw, by bardziej cenili i szanowali wodę?

Polscy uczniowie chcieli się przede wszystkim zorientować, ile wody sami zużywają. Prowadzili więc dzienniczki wodne każdego z domów. Sprawdzali, ile litrów zużywa się na gotowanie, pranie, ile na kąpiele, a ile... marnuje się po prostu, gdy zmywamy naczynia pod odkręconym kranem, albo – nie wymienimy uszczelki i woda wycieka, przez nikogo niezauważona.

Szkoły partnerskie zademonstrowały wyniki tych obserwacji w formie prezentacji. Przygotowano także interaktywne słowniczki: słowa związane z wodą, jej stanami skupienia, a także zwroty grzecznościowe (bo zawsze łatwiej się porozumieć, gdy



Uczestnicy projektu w trakcie wizyty u węgierskich znajomych

jesteśmy wobec siebie nawzajem uprzejmi, niezależnie od tematu dyskusji).

Uruchomiony został też blog eTwinning (TwinSpace), służący do komunikacji pomiędzy uczniami i nauczycielami z poszczególnych szkół, a także do dzielenia się spostrzeżeniami, rezultatami badań i akcji społecznych. Oczywiście, nie zabrakło wizyt studyjnych w krajach partnerskich i wielu atrakcji w ich trakcie – nie wszystkie związane były z wodą. Uczniowie zwiedzali zabytki, oglądali pokazy tresury koni na Węgrzech, brali udział w różnych imprezach.

Co jednak najważniejsze: w trwający dwa lata projekt zaangażowały się nie tylko szkoły, ale także rodzice uczniów i ich znajomi. Dzięki *Water in our Lives* wszyscy zaczęli zwracać uwagę na wodę. Polacy odkryli ze zdumieniem, że – wbrew pozorom – ich sytuacja, jeśli chodzi o wodę pitną, wcale nie jest tak świetna, jak mogło się wydawać. Nasze rzeki są raczej skromne, choćby

w porównaniu z Dunajem czy Loarą. Co roku odnotowuje się spadek opadów wiosną i jesienią, a także bezśnieżne, łagodne zimy, po których ziemia jest po prostu sucha...

Wszyscy musimy więc zacząć szanować wodę. Najlepiej – od dzisiaj. ■

---

**PROGRAM:**  
Comenius

---

**ORGANIZATOR:**  
Szkoła Podstawowa im. Marii Curie-Skłodowskiej, Tarnogród.  
Koordynator: Grzegorz Niziołek

---

**CZAS REALIZACJI:**  
sierpień 2012 r. - lipiec 2014 r.

---

**STRONA WWW:**  
water-in-our-lives.eu/start

# Polka najlepsza na Wyspach!

Aleksandra Pędraszewska, studentka zagospodarowania przestrzennego (*land economy*) na Uniwersytecie Cambridge, została laureatką brytyjskiego konkursu dla najlepszych studentów studiów I stopnia *Undergraduate of the Year*

**„Mnie by się nie udało” – taka myśl przychodzi pewnie do głowy młodym Polakom, gdy czytają informacje o Tobie. Jak trafić do Cambridge?**

Zawsze starałam się podejmować dość świadome decyzje. Już wybierając klasę gimnazjalną, zdecydowałam, że to będzie klasa dwujęzyczna. Myślałam o studiach za granicą, więc w liceum zdecydowałam się na klasę z maturą międzynarodową. Nie zastanawiałam, co mogę osiągnąć za trzy czy cztery lata, ale jaki powinien być mój następny krok. Nie zawsze byłam jednak pewna sukcesu. Gdy w trzeciej klasie zobaczyłam wymagania, jakie trzeba spełnić, by dostać się na Cambridge, nawet nie pomyślałam o tym, że może mi się udać. Ale starałam się krok po kroku spełniać moje małe marzenia i myślę, że to była dobra taktyka.

**Jak wiele pracy musiałaś włożyć w to, żeby dostać się na Cambridge?**

Dostanie się na Cambridge nie jest byle czym – uniwersytet przyjmuje tylko 5-7 proc. aplikujących. Może się wydawać, że to wyniki z kosmosu, ale moim zdaniem w wielu polskich szkołach poziom jest wystarczająco wysoki, by aplikować na Oxford czy Cambridge. Choć wiem, że nie każdy może osiągnąć takie wyniki – wymagane jest zdobycie ok. 80 proc. punktów właściwie z każdego przedmiotu, co jest moim zdaniem niesprawiedliwe, bo daje szansę głównie olimpijczykom.

**Nauka w obcym języku nie jest problemem?**

Już w gimnazjum i liceum część przedmiotów miałam po angielsku, ale oczywiście ten angielski, którego używa się w szkołach, różni się od tego, którym mówimy na co dzień. Na początku czułam pewną barierę – nie byłam w stanie mówić tak swobodnie, jak bym chciała. Po kilku tygodniach ten problem



Aleksandra Pędraszewska maturę zdała w Warszawie, studia na Cambridge rozpoczęła w 2013 r. Interesuje się ekonomią, prawem i naukami o środowisku, gra w drużynie siatkówki Uniwersytetu Cambridge, jest też m.in. prezydentką działającego na tej uczelni Polskiego Stowarzyszenia Studenckiego.

znikł, choć nadal podczas rozmowy z Anglikami czuję różnice językowe i kulturowe. Wolę spędzać czas z Polakami, bo łatwiej jest mi zbudować z nimi więź.

**Na czym polegają te różnice kulturowe?**

Cambridge to wyjątkowy uniwersytet, bo wiele osób, które się tam dostaje, ukończyło szkoły prywatne. Ci ludzie już w wieku 11 czy 12 lat byli wysyłani do szkół z internatami. Ich czas dorastania był zupełnie inny niż nasz w Polsce. Myślę, że mieszkając z rodzicami, mamy trochę więcej swobody, na przykład w kwestii powrotów do domu. Na początku miałam wrażenie, że wyjazd na uniwersytet to dla moich zagranicznych znajomych pierwsza chwila wolności.

**Wiele osób uważa Cambridge za uniwersytet nieosiągalny finansowo. Jaka jest prawda?**

Nawet jeśli w Polsce wydaje ci się, że twoja rodzina jest zamożna, to w Cambridge i tak łapiesz się na stypendium socjalne. Ono pokrywa koszty zakwaterowania – a to opłaty za mieszkanie są największe. Szkoły oferują też stypendia na pozaakademickie aktywności, np. wyjazdy na konferencje. Studiujesz drożej niż w Polsce, ale myślę, że możliwości, które Cambridge oferuje, są tego warte.

**Planujesz powrót do Polski?**

Chcę wrócić po studiach magisterskich. Widzę ogromne perspektywy polskiej gospodarki i myślę, że będę się czuła o wiele lepiej w Polsce, wiedząc, że to, co robię, przekłada się na rozwój mojego kraju. ■

*Rozmawiała Lena Janeczko*

## Undergraduate of the Year

Nagrody dla najlepszych studentów studiów licencjackich w Wielkiej Brytanii przyznawane są w ramach programu TARGETJobs w 12 kategoriach. Szansę na wygraną mają te osoby, które wyróżniają się nie tylko pod względem doskonałości akademickiej, ale także świetnie wypadną w kwalifikacjach online, dobrze piszą i mają umiejętności interpersonalne.

Nagrodę w kategorii „Kobieta” sponzorowała firma Rolls-Royce. Aleksandra Pędraszewska otrzymała zaproszenie na 10-tygodniowy płatny wakacyjny staż.

# Uczelnie uczą szkoły, jak uczyć uczniów

We współczesnym świecie wiedza dezaktualizuje się tak szybko, że nauczyciele muszą stale pracować nad swoimi kompetencjami. Niektóre uczelnie wiedzą już, jak im pomóc

Katarzyna Winkowska-Nowak  
Andrzej Nowak

Uniwersytet SWPS w Warszawie

**W** tradycyjnym myśleniu rolę uczelni jest kształcenie studentów. Szybko zmieniający się świat powoduje jednak, że swoje potrzeby edukacyjne mają również absolwenci, m.in. nauczyciele. Jak im pomóc, by nie zostawali w tyle? Jak pokazują doświadczenia, duże lepsze efekty od tradycyjnych metod – w przypadku których wiedza płynie jednokierunkowo: od uczelni do szkół i nauczycieli – daje tworzenie *uczących się społeczności*, w ramach których wiedza jest zdobywana i przekazywana przez wszystkich uczestników. W takim przypadku rola uczelni jest jednak mniej oczywista. Na czym powinna polegać?

Dobrym przykładem wspierania nauczycieli w ich rozwoju jest działalność Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej. Od ponad 10 lat buduje ona sieć Regionalnych Ośrodków Szkoleń Elearningowych (ROSE). Ich celem jest wspieranie ciągłego samodoskonalenia nauczycieli w dziedzinie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Sieć, skupiająca obecnie 17 ośrodków, odniosła duży sukces: wokół niej powstała dynamicznie rozwijająca się społeczność nauczycieli matematyki, wykorzystujących w swej pracy darmowy program GeoGebra.

Sukces ROSE stał się inspiracją dla innych, był tematem serwisu Euronews oraz artykułów w prasie i w radiu. Ważnym wsparciem dla rozwoju sieci był projekt *Wyzwania edukacji w dobie internetu: wsparcie dla sieci liderów wykorzystania TIK w szkołach*, realizowany z grantu Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego (FSS). Inicjatywa ta pozwoliła na nawiązanie współpracy z placówkami w Norwegii, pomogła też znacząco rozszerzyć sieć szkół.

Jak powstało ROSE? Pierwszym zadaniem uczelni było zbudowanie sieci ośrodków. Każdy z nich tworzy co najmniej trzech nauczycieli z jednej szkoły. Ośrodek pełni rolę centrum *uczącej się społeczności* – nie tylko wspiera samodoskonalenie pedagogów z danej placówki, ale też prowadzi szkolenia dla nauczycieli z sąsiednich szkół. Formowanie się takiej społeczności jest procesem złożonym – w przypadku ROSE trwało dwa lata. Na szczęście metody kierowania tym procesem udało się usprawnić.

Jaki wniosek płynie z działalności SWPS i ROSE? Uczelnie, które mają ochotę zaadresować swą ofertę również do absolwentów myślących o dalszym kształceniu się, powinny postawić na współpracę z aktywnie rozwijającymi się ośrodkami w terenie, a nie na szkolenie pojedynczych nauczycieli. Ponieważ wiedza o tym, jak skutecznie współpracować ze *społecznością uczącą się* jest stosunkowo niewielka, działania w tym obszarze są fascynującym wyzwaniem dla współczesnej oświaty. ■

## Doskonałym przykładem wspierania nauczycieli w ich rozwoju jest działalność Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej

nić dzięki grantowi z FSS – pierwotnie ośrodki ROSE powstawały tylko w 30 proc. szkół przystępujących do projektu, obecnie wskaźnik ten sięga 80 proc.

Drugim zadaniem uczelni była (i jest) bieżąca współpraca z siecią. SWPS inicjuje działania (np. konferencje), stara się o granty i proponuje nowe kierunki aktywności. Ważnym zadaniem jest też wspieranie innowacyjnych pomysłów.

Celem wysiłków jest to, by z czasem sieć uzyskała większą samodzielność, a uczelnia z inicjatora i kontrolera zamieniła się w doradcę. Docelowo sieć powinna funkcjonować jako pozioma struktura równoprawnych partnerów, samodzielnie inicjujących nowe przedsięwzięcia (np. lokalne konferencje), zdobywających pieniądze na działalność, tworzących nowe metody i struktury (np. nowe sieci), a także angażujących w swe działania lokalne społeczności.



# Wspólne studia – co o nich wiemy?

Choć od startu programu Erasmus Mundus minęło 10 lat, jego cele wciąż są aktualne. By sprostać rosnącej konkurencji i przetrwać kryzys demograficzny, uczelnie w Europie muszą zwiększać swą atrakcyjność. Najlepiej wspólnie

**Anna Bielecka**

program Erasmus+ Szkolnictwo wyższe

**C**hoć tworzenie wspólnych programów kształcenia wymaga wiele wysiłku, podnoszą one rangę i rozpoznawalność uczelni na świecie. Tworzenie zintegrowanej oferty to doskonały sposób na umiędzynarodowienie szkolnictwa wyższego, szczególnie w tych krajach europejskich, które do tej pory nie były zbyt popularne wśród studentów z zagranicy. To nie przypadek, że liczba kandydatów ubiegających się o przyjęcie na wspólne studia Erasmus Mundus co roku przewyższa liczbę dostępnych miejsc kilkakrotnie, a czasem kilkunastokrotnie.

Wiedza na temat wspólnych programów studiów jest dzisiaj znacznie większa niż parę lat temu. Wciąż jednak trzeba działać, aby były one lepiej znane i stosowane. Po pierwsze dlatego, że nie są one oferowane w takim samym stopniu we wszystkich państwach członkowskich, po drugie dlatego, że po rozszerzeniu procesu bolońskiego z 29 do 48 krajów potrzebna jest współpraca przy tworzeniu wspólnych studiów z uczelniami z państw sąsiadujących z Unią.

Jednym z działań promujących idee wspólnych studiów był projekt INTERUV (*Joint Programmes – facilitator for University internationalisation*), realizowany przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji w latach 2012-2014 we współpracy z 14 innymi agencjami z krajów UE i EOG. W ramach tego przedsięwzięcia umożliwiono ponad 400 przedstawicielom uczelni z krajów UE i regionów sąsiadujących – Europy Wschodniej, Azji Centralnej, Bałkanów i krajów basenu Morza Śródziemnego – nawiązanie współpracy i poszerzenie wiedzy na temat dobrych praktyk w zakresie przygotowania i prowadzenia wspólnych programów.



W projekcie wzięli udział również akademicy spoza Europy. Więcej informacji na temat przedsięwzięcia na stronie: [www.interuv.eu](http://www.interuv.eu)

Wiedza zdobyta na seminariach i warsztatach organizowanych w Warszawie, Rzymie i Hadze zaowocowała nie tylko nawiązaniem współpracy naukowo-dydaktycznej, ale także powstaniem nowych wspólnych programów kształcenia.

W ramach projektu przeprowadzono też badanie pozwalające określić miejsce wspólnych programów studiów w strategiach internacjonalizacji uczelni oraz zebrać informacje na temat regulacji prawnych dotyczących prowadzenia tego rodzaju programów w poszczególnych krajach.

Warto kontynuować działania prowadzące do zwiększenia umiędzynarodowienia i uatrakcyjnienia europejskiego szkolnictwa wyższego. Pomocą może być program Erasmus+, który kontynuuje wspieranie wspólnych studiów magisterskich. Starania, choć długotrwałe, przyniosą z pewnością oczekiwane efekty. ■

## Wyzwań wciąż sporo

*Modernizacja szkolnictwa wyższego w Europie: dostęp do studiów, przeciwdziałanie niepowodzeniom w nauce i szanse na zatrudnienie* – to tytuł nowego raportu sieci Eurydice, analizującego politykę i praktykę państw UE. Według autorów raportu:

- kraje UE starają się poprawić dostęp grup defaworyzowanych do studiów wyższych, ale tylko kilka z nich opracowało konkretne strategie lub wyznaczyło cele;
- uznawanie wcześniejszych osiągnięć studentów ma wciąż ograniczony zakres i wymaga dalszego rozwoju i wdrażania;
- nadal w zbyt wielu krajach zbyt wielu studentów doświadcza niepowodzeń w nauce i z tego powodu rezygnuje z dalszych studiów.



# GROŹNY NARCYZ

**Bo nie tylko kocha wyłącznie siebie, ale i działa na szkodę innych.  
Do grona badaczy osobowości narcystycznych dołączyła  
właśnie młoda Polka**

Jagna Kaczanowska

**Z**godnie ze znanym mitem, Narcyz to próżny chłopak, który zakochał się we własnym odbiciu w lustrze wody i zginął z tęsknoty, bo nie mógł ani dotknąć ukochanej osoby, ani z nią porozmawiać. Mógł tylko patrzeć. Psychologowie jednak uściślają: narcyzm to nie tylko zadufanie w sobie i samouwieblenie. To także pogarda dla innych ludzi, zasad i wartości przez nich wyznawanych, impulsywność, często przemoc. Wbrew pozorom, kwestia tego, czy narcyz faktycznie ma wysokie mniemanie o sobie, wcale nie jest rozstrzygnięta. Zdaniem niektórych badaczy, narcyz raczej nie jest pewien, czy naprawdę jest wart tyle, ile mu się wydaje – wciąż więc szuka potwierdzenia tego, że jest piękny, mądry, lepszy...

Narcyzm w ilościach umiarkowanych jest cechą pociągającą i zwiększającą charyzmę. Jednak w skrajnych przypadkach może stać się niebezpieczną chorobą. Diagnozę narcystycznego zaburzenia osobowości otrzymał Anders Breivik, który w 2011 r. zamordował ponad 70 osób w Norwegii. O swojej zbrodni opowiadał swobodnie, bez wyrzutów sumienia.

Jest prawdopodobne, że na narcystyczne zaburzenie osobowości cierpiał też pilot samolotu linii Germanwings, który w marcu tego roku popełnił samobójstwo rozszerezone, rozbijając swą maszynę w Alpach. Wysokie wyniki na skali narcyzmu często bowiem idą w parze z równie wysokimi wynikami na skali psychopatii.

Zdaniem niektórych naukowców, m.in. Jean Twenge i Keitha Campbella, narcystyczne pragnienia staną się z czasem jedynie coraz bardziej powszechne, ponieważ żyjemy w czasach roszczeniowości,

w czasach „epidemii narcyzmu”, w których nasila się pragnienie wyróżnienia się, bycia lepszym niż inni. Powszechna moda na selfie, rozbudowane profile na portalach społecznościowych, kłamstwa w CV – to tylko najbardziej widoczne tego objawy.

Co więc robić? Badać. Sprawdzać. Analizować. Od lat zajmują się tym członkowie zespołu prof. Carolyn Morf, jednej z najbardziej znanych specjalistek w dziedzinie osobowości narcystycznej. Swoją projekt naukowy pani profesor realizuje na Uniwersytecie w Bernie w Szwajcarii. Do grupy badaczy dołączyła właśnie Polka: dr Anna Czarna z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej roczny staż naukowy jest finansowany w ramach Funduszu Stypendialnego SCIEIX, stanowiącego wkład Szwajcarii w rozwój nowych

krajów członkowskich UE. Dr Czarna jest jedną z pierwszych Polek, które tak zaangażowały się w badanie narcyzmu. Czekamy więc na wyniki jej pracy – bo przecież i w Polsce narcyzów nie brakuje. Wystarczy wszak włączyć telewizor... ■

#### PROGRAM:

Fundusz Stypendialny SCIEIX

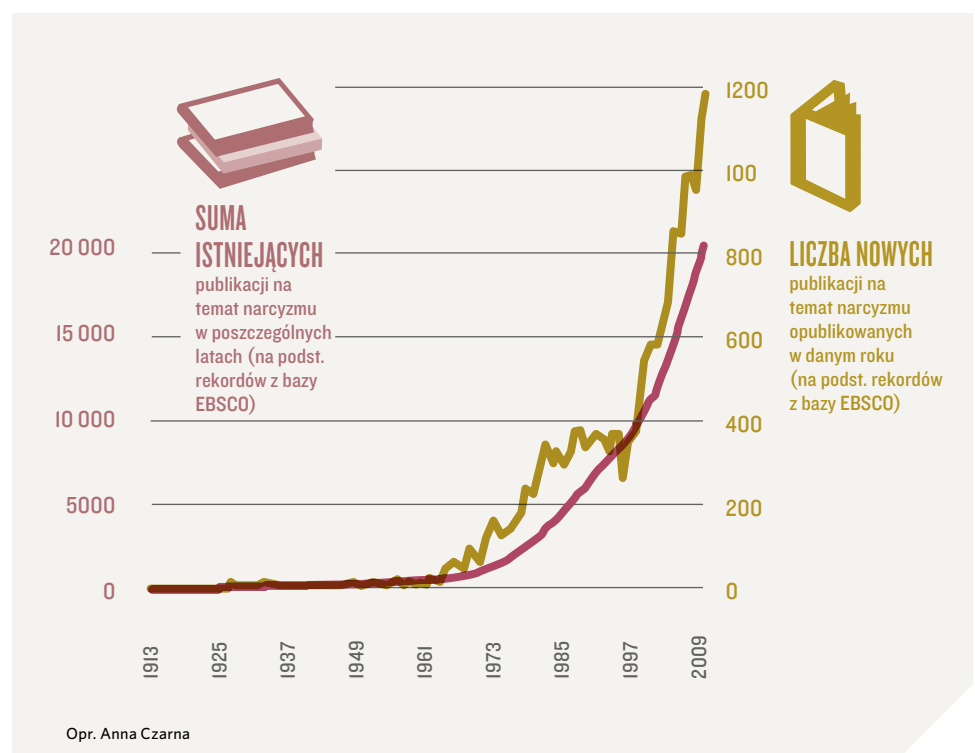
#### INSTYTUCJA PRZYJMUJĄCA:

Uniwersytet w Bernie.

Koordynator: prof. Carolyn Morf

#### CZAS REALIZACJI:

wrzesień 2014 r. – wrzesień 2015 r.



# Przepis na projekt

Czy same składniki wystarczą, by przepis się udał?

Nie - ważne jest, by wiedzieć jak, w jakich proporcjach i kiedy je połączyć. Oto wskazówki, jak konstruować międzynarodowy projekt młodzieżowy, by cieszyć się z jego sukcesu

**Agnieszka Deja**

wiceprezeska Federacji MAZOWIA, doradczyni w zakresie myślenia projektowego, asesorka oceniająca wnioski o dotacje, koordynatorka projektu w OZRSS

**Z**apewne większość osób zna „składniki” projektu: opis potrzeb, grupa odbiorców, cele, działania, harmonogram, zasoby osobowe i rzeczowe, rezultaty – i to wszystko połączone budżetem. Wydawać by się mogło, że „przepis” gotowy. Czy na pewno? Przyjrzyjmy się składnikom po kolei, bo diabeł tkwi w szczegółach.

**Uzasadnienie = problemy i potrzeby**

Najważniejsze pytanie, na które trzeba sobie odpowiedzieć, brzmi: jaki konkretny problem chcę rozwiązać? I dlaczego właśnie

ten, a nie inny? Czy czasem nie idę na ławiczkę i nie wykorzystuję sugerowanego pomysłu, by przypadkiem się grantodawcy?

Moja rada? Pisząc wniosek, przedstaw rzetelną, obiektywną, konkretną diagnozę sytuacji, czyli problemu lub niezaspokojonych potrzeb, na które ma odpowiedzieć projekt. Jeżeli wynika on z zainteresowań twojej organizacji lub partnerów – napisz o tym, w ten sposób uzasadnisz potrzebę jego realizacji. Powołując się na dane i analizy, udowodnij swoją znajomość tematu i sytuacji na terenie, gdzie ma być realizowany projekt. Napisz też, czy ktoś już coś robi, by poprawić sytuację, lub czy istnieje dostęp do rozwiązań, które mogą pomóc w zaspokojeniu potrzeb. W projektach młodzieżowych (np. Wymianach Młodzieży) szczególnie ważne jest, aby wynikały one z pomysłów i chęci młodych ludzi, którzy będą się angażować w działania.

**Cele = oczekiwana zmiana**

Jeżeli znasz potrzeby i problemy – z określeniem celów projektu powinno pójść łatwo. Cele to nic innego jak oczekiwana zmiana sytuacji problemowej, którą zdiagnozowaliśmy w uzasadnieniu projektu.

Proponuję wskazywanie celu głównego (ogólnego) i kilku szczegółowych. Każdy cel szczegółowy powinien odpowiadać konkretnemu zadaniu planowanemu w projekcie. Pomaga to przełożyć pomysły na działania, mające zmienić (poprawić) zastaną sytuację.

## PROBLEM

niezaspokojone potrzeby, chęci, zainteresowania

## CEL

czyli pożądana zmiana, rozwój, jaki chcemy osiągnąć

## DZIAŁANIA

i wykorzystywane zasoby, które mają doprowadzić do zmiany

## REZULTATY DZIAŁAŃ

osiągnięcie celu (po czym poznamy, że nastąpiła oczekiwana zmiana)



### **Rezultat i produkt**

Bardzo często dzielimy rezultaty na „miękkie” (jakościowe) i „twarde” (ilościowe), wskazujemy też określone produkty działań. Rezultaty „miękkie” to nic innego jak konkretne efekty – rezultaty jakościowe pokazujące, że problem opisany w uzasadnieniu projektu się zmniejszył albo osiągnięto postępy w określonym kierunku (np. rozwinęto zainteresowania, kompetencje, zmieniono postawy itd.). Rezultaty „twarde” – odwołując się do naszego przykładu – pokazują, ile osób w sposób bezpośredni zaangażowało się w działania projektowe. A produkty to nic innego jak konkretne usługi, rzeczy czy towary, z których skorzystali uczestnicy projektu, np. warsztaty czy materiały edukacyjne. Pamiętajmy także, że rezultaty powinny być mierzalne, co oznacza po prostu, że możliwe powinno być ich udowodnienie. Rezultaty jakościowe wymagają głębszej weryfikacji niż tylko lista obecności (samo uczestnictwo nie gwarantuje, że ktoś się czegoś nauczył). Nie można jednak rozbudzać nadmiernych oczekiwań – skala i jakość zmian powinny być adekwatne przede wszystkim do:

- czasu, jaki mamy na realizację działań (nie osiągniemy spektakularnych sukcesów w pół roku lub przez jedno spotkanie międzynarodowe);
- wielkości grupy uczestniczącej w projekcie i możliwości finansowych. ■

Dla przykładu: jeżeli problemem jest wandalizm młodzieży w miejscowości X, spowodowany brakiem ciekawej oferty dla młodych ludzi i ich niskimi aspiracjami, to naszym celem może być zwiększenie aktywności młodzieży poprzez poprawę dostępności oferty spędzania wolnego czasu.

Często popełnianym błędem jest przedstawianie celów projektu w formie działań, jakie mają być realizowane. Cel powinien być konkretny i pokazywać poprawę sytuacji, a działania (np. prowadzenie warsztatów, zajęć) mają do tej poprawy doprowadzić.

### **Rezultat = efekt**

Tak jak cele projektu ukierunkowują nas na konkretną zmianę, tak rezultaty mają pokazać, czy tę zmianę osiągnęliśmy. Przede wszystkim rezultaty powinny określać, jaka zmiana nastąpiła oraz powinny dać się zweryfikować. Zadaj sobie pytanie: po czym poznam – i jak pokażę innym – że projekt przyniósł oczekiwane efekty?

Wróćmy do naszego ogólnego przykładu. Młodzież się nudzi, ma niskie aspiracje, dopuszcza się aktów wandalizmu, a my chcemy ukierunkować jej aktywność na pozytywne działania i wpłynąć na zmianę jej zachowań. Proponujemy warsztaty i zajęcia na określone tematy, dzięki którym młodzi ludzie mogą realizować własne pomysły, mając w dodatku wpływ na formułę i tematykę działań. Rezultatem przedsięwzięcia może być: wzrost aktywności grupy młodzieży (można podać liczbę osób) w zakresie pogłębiania zainteresowań i efektywnego spędzania czasu wolnego. Wskaźnikami takiego rezultatu będą np. konkretna liczba młodych osób systematycznie uczestniczących w zajęciach, konkretna liczba osób, które zaangażowały się w tworzenie miejsca spotkań czy zrealizowały swój pomysł na ciekawe spędzenie wolnego czasu (tutaj nawiązujemy do działań projektowych). Rezultat ma pokazać, czy i na ile osiągnięto cel projektu.

# Wyrównywanie szans młodzieży

**Niepełnosprawność nie przeszkadza w korzystaniu z oferty programu Erasmus+. Komisja Europejska zrobiła wszystko, by angażowanie w projekty osób ze specjalnymi potrzebami było łatwiejsze i mniej pracochłonne**

**Magdalena Paszkowska**

program Erasmus+ Młodzież

**C**zy to możliwe, żeby młodzież niesłysząca przeprowadziła warsztaty dla swoich rówieśników, by pokazać im, jak postrzegają świat osoby z wadami słuchu? Albo czy jest szansa, żeby młoda osoba, która nie ukończyła szkoły i miewa konflikty z prawem, wyjechała na wolontariat do innego kraju – i spróbowała swoich sił, działając w organizacji sportowej? Okazuje się, że tak. Mimo niepełnosprawności czy utrudnionego startu w życiu młodzi ludzie potrafią realizować swoje pomysły i zdobywać nowe umiejętności poprzez udział w przedsięwzięciach wspieranych w ramach programu Erasmus+ Młodzież.

No dobrze, ale to nie jest takie łatwe – powiedzą sceptycy. Ci młodzi ludzie potrzebują przecież wiele pomocy, ciągłego wsparcia, nie znają języków, mają trudności

w poruszaniu się itd. Sprawia to, że projekty z udziałem młodzieży niepełnosprawnej i młodzieży z mniejszymi szansami wymagają więcej pracy i dodatkowych nakładów finansowych.

To prawda, ale jest na to rada. Założenia i konstrukcja Erasmus+ przewidują dodatkowe możliwości, ułatwiające korzystanie z programu przez młodzież doświadczającą różnego rodzaju ograniczeń i obciążeń. Warto zaznaczyć, że w nomenklaturze programu młodzież z tzw. specjalnymi potrzebami to osoby niepełnosprawne fizycznie, intelektualnie, sensorycznie itd. Natomiast osoby z tzw. mniejszymi szansami to te, które doświadczają przeszkód natury ekonomicznej lub społecznej, problemów zdrowotnych, trudności ze względu na różnice kulturowe czy utrudnienia geograficzne.

Rozróżnienie to jest o tyle istotne, że przekłada się na planowanie budżetu w projekcie i wybór odpowiednich kategorii budżetowych. Jeśli w działaniach projektowych będzie uczestniczyć młodzież niepełnosprawna, wówczas możemy skorzystać z tzw. wsparcia uczestników projektu ze specjalnymi potrzebami i sfinansować np. specjalistyczny transport, udział dodatkowego opiekuna czy tłumacza języka migowego. Jeśli natomiast w przedsięwzięcie jest zaangażowana młodzież z mniejszymi szansami, wówczas dodatkowe koszty związane ze wsparciem tych osób możemy uwzględnić w tzw. kosztach nadzwyczajnych (np. uczestnictwo opiekuna, wsparcie terapeutyczne).

Co więcej, zasady realizacji niektórych projektów dostosowano do sytuacji osób ze specjalnymi potrzebami i mniejszymi szansami. Na przykład projekt Wymiany Młodzieży można zrealizować z udziałem tylko jednej organizacji partnerskiej i w krótkim czasie (od 5 do 21 dni), co ułatwia przeprowadzenie takiego przedsięwzięcia np. z udziałem niepełnosprawnych. Możliwe jest też zorganizowanie wizyty przygotowawczej, aby ustalić wszystkie istotne szczegóły działania i upewnić się, że zostanie zapewniona dbałość o specjalne potrzeby młodzieży.

Dla organizacji planujących projekty z udziałem młodzieży z omawianych grup z pewnością pomocny będzie dokument KE *Strategia włączania i różnorodności w sektorze Młodzieży na lata 2014-2020*. Zawiera bowiem szersze wyjaśnienie, w jaki sposób program Erasmus+ wspiera uczestnictwo młodzieży mającej utrudniony dostęp do możliwości rozwoju i edukacji. ■

W programie Erasmus+ niepełnosprawnych intelektualnie zalicza się do osób ze specjalnymi potrzebami



Fot. archiwum FISE

# POLAK, GRUZIN – DWA BRATANKI

Jak dogadać się z Gruzinem? Można po angielsku. Ale uczestnicy tego projektu zdecydowali się na język tańca i fotografii. Jak się okazało, był to słuszny wybór

Jagna Kaczanowska

**M**atura bez odtańczenia poloneza? Nie ma mowy! Przecież to nasz narodowy taniec. Ciekawe: czy w tańcu zakodowana jest historia nacji, tradycje, którym hołduje się w danym kraju? Czy można poznać Polaków przez taniec? A Gruzinów? Między innymi na te pytania chcieli odpowiedzieć sobie uczestnicy tego wyjątkowego – bo bardzo roztańczonego – projektu, pod nazwą *Dwa narody, jedna pasja. Two nations, one passion.*

Wzięło w nim udział dziesięciu młodych Polaków i ich dziewięciu rówieśników z Gruzji. Razem analizowali kroki narodowych tańców gruzińskich, zastanawiali się nad tym, z jakiej kultury i tradycji wyrosły, i czy jej ślady można odnaleźć jeszcze w gruzińskiej współczesności, czy też trwają już tylko w tańcu? Czy wpływy kultury masowej i globalizacja sprawiają, że nasze narodowe tańce pójdą w odstawkę, i kiedyś wszyscy będziemy tańczyć do tej samej muzyki, wykonując identyczne ruchy, niezależnie od szerokości i długości geograficznej?

Ale w tej wymianie nie chodziło tylko o taniec, ale także o fotografię – na zdjęciach uwieczniano bowiem wszystkie poczynania uczestników. A najbardziej chodziło o wymianę doświadczeń i przyjaźń. W trakcie warsztatów, gier miejskich i terenowych, burzy mózgów i paneli dyskusyjnych poruszano takie tematy, jak różnorodność kulturowa, podział ról w społeczeństwie, równouprawnienie, tolerancja, ksenofobia.

Projekt był trzyetapowy. Najpierw obie strony starannie się do niego przygotowały. Dzięki wideokonferencjom uczestnicy mieli okazję poznać się jeszcze przed spotkaniem, zapytać o upodobania, doświadczenia. To pozwoliło przygotować harmonogram gruzińskiej wizyty w Polsce skrojony na miarę – na miarę każdego z zaproszonych gości



Taniec pozwala na przełamanie barier i stereotypów, sprzyja również poznawaniu innych kultur

i każdego z gospodarzy. Potem była rewizyta: Polacy odwiedzili gruzińskich przyjaciół w ich domach. I wreszcie: podsumowanie. Zadaniem Polaków na tym etapie było stworzenie albumu ze zdjęciami – fotoreportażu z komentarzami autorów fotografii. Jedna z kopii albumu trafiła, oczywiście, do Gruzji. No i na zakończenie – wideokonferencja. Okazja, by znów zobaczyć przyjaciół, wspominać wspólnie spędzone chwile, pośmiać się, opowiedzieć, co nowego u kogo się zdarzyło. Umówić na kolejne e-maile, spotkania, rozmowy – w podgrupach, już bardziej prywatnie. Przecież znajomość będzie trwała nadal.

Różnie można rozmawiać. Nieraz bez słów – lub między słowami – da się przekazać znacznie więcej, bo pokonując różnice międzykulturowe, niezrozumienie, bariery, jakie tworzy tradycyjny język. W tym projekcie głównym środkiem komunikacji

między uczestnikami był taniec – i zdjęcia. Okazało się dzięki temu, że Polaków i Gruzinów łączy znacznie więcej niż dzieli. Mamy podobne doświadczenia historyczne, temperament, umiłowanie życia. Nie jesteśmy bliskimi sąsiadami. Ale z dalekimi sąsiadami też warto żyć dobrze! W końcu wspólny kontynent to wspólna sprawa. ■

**PROGRAM:**  
Młodzież w działaniu

**ORGANIZATOR:**  
Grupa nieformalna Folk Freaks przy Stowarzyszeniu na rzecz Warszawy, Edukacji, Studentów i Tolerancji „WEST”.  
Koordynator: Maciej Jankowski

**CZAS REALIZACJI:**  
maj – sierpień 2013 r.

# Jak wykopać piłkę z dołka

Dwóch pasjonatów z Bolesławca stanęło kilka lat temu przed stadionem Benfiki w Lizbonie i nie mogło się nadziwić: dlaczego w Portugalii szkolenie młodzieży jest na tak wysokim poziomie, a w Polsce brakuje nawet przyzwoitych trenerów? Szybko doszli do wniosku: trzeba działać



Polscy trenerzy w trakcie stażu w Lizbonie.  
Od lewej: Michał Król, Sebastian Łokaj, Jacek Kołodziejczyk,  
Michał Pujdak, Grzegorz Sajewicz i Maciej Sobolewski

**Rozmowa z Bartoszem Kubicą ze Stowarzyszenia Centrum Odkrywania Młodych Talentów 2012 z Bolesławca (Dolnośląskie), organizatorem projektu szkolenia trenerów piłkarskich w ramach programu Leonardo da Vinci**

**Czym dokładnie zajmuje się Wasze stowarzyszenie?**

Koncentrujemy się na dwóch filarach: na edukacji członków stowarzyszenia w zakresie sportu i zarządzania oraz na prowadzeniu szkółki piłkarskiej dla dzieci i młodzieży. W szkółce obecnie trenuje ponad 80 dzieci, głównie z obszarów wiejskich. Staramy się czerpać wzorce treningowe i szkoleniowe od najlepszych na świecie, ponieważ polski system szkolenia, zarządzania oraz funkcjonowania w sporcie, a zwłaszcza w piłce nożnej, jest anachroniczny i nie przynosi spodziewanych efektów – widać to chociażby po wynikach polskich drużyn w europejskich pucharach. Dlatego powstał jako całkowicie oddolna inicjatywa, która na miarę swoich możliwości

wykonuje pracę u podstaw, pomagając trenerom piłkarskim w podnoszeniu ich wiedzy i kwalifikacji.

**Mówi Pan o czerpaniu wzorców od najlepszych i bez wątpliwa takim właśnie klubem jest Benfica Lizbona. Jak doszło do współpracy stowarzyszenia z tym klubem?**

Idea powstania naszej organizacji zrodziła się w czasie rozmowy jej dwóch przyszłych założycieli pod stadionem Estadio da Luz w Lizbonie. Właśnie wtedy zamierzaliśmy, by kiedyś nasze dzieci były szkolone w takich warunkach jak te, które zobaczyliśmy w Benfice. Wiosną 2012 r. założyliśmy stowarzyszenie i od początku wiedzieliśmy, że chcemy korzystać głównie z zagranicznych doświadczeń. Polskie systemy szkoleniowe poznaliśmy na własnej skórze – nie było to coś, na czym można by się wzorować. Zadzwoniliśmy więc do SL Benfica (SLB) i Portugalczycy zaproponowali nam spotkanie w Lizbonie. Byliśmy w naszych działaniach rzeczywiście bardzo zdeterminowani, a samo spotkanie przebiegło

bardzo dobrze. Nasi partnerzy z SLB po czasie przyznali, że wypadliśmy świetnie i zdecydowanie ułatwiło nam to kolejne działania.

**Jak te działania wyglądały w praktyce?**

Na pierwsze spotkanie z przedstawicielami SLB wyjechaliśmy w ramach wizyty przygotowawczej, realizowanej ze środków programu Leonardo da Vinci. Była to nasza pierwsza styczność z Fundacją Rozwoju Systemu Edukacji i w zasadzie od samego początku mogę mówić o tej współpracy w samych superlatywach. Efektem wizyty w Lizbonie był projekt LdV, w ramach którego 30 trenerów z Dolnego Śląska odbyło staż w SLB. Sukces pierwszego projektu edukacyjnego, a także bardzo duże zainteresowanie udziałem w nim, skłoniło nas do jego kontynuacji już w ramach programu Erasmus+. W nowym przedsięwzięciu uczestniczyło kolejnych 31 trenerów, choć chętnych były dosłownie setki.

Działo się tak, ponieważ staż jest atrakcyjny naprawdę pod każdym względem.

Stażyści uczestniczą w codziennym funkcjonowaniu Akademii SL Benfica, biorą udział w treningach różnych grup młodzieżowych, mają wykłady z wieloma fachowcami, poczynając od trenerów, poprzez dietetyków, lekarzy, fizjologów, aż do psychologów czy skautów. Uczestnicy projektu mają okazję od środka obserwować zasady funkcjonowania tak wielkiego klubu, jakim jest SL Benfica. Oczywiście poza tym zwiedzają stadion, niesamowite multimedialne muzeum, a także uczestniczą w meczu pierwszego zespołu, gdy na trybunach zasiada 50-60 tysięcy kibiców.

Zdaję sobie sprawę, że w Polsce ten klub nie jest aż tak znany jak Real Madryt czy Bayern Monachium, ale proszę mi wierzyć – Benfika w Portugalii jest traktowana jak religia. Ponad połowa kraju bezgranicznie kocha ten klub i wspaniale jest być częścią takiej organizacji jak SLB. Jednak najważniejszym czynnikiem mającym wpływ na sukces naszych projektów są zdecydowanie ludzie. Portugalczycy okazali się mili i serdeczni. Wykonują swoją pracę profesjonalnie i z pasją. Nasi stażyści nie mogą nachwalić się atmosfery podczas wizyty.

#### Jak zmieniła się sytuacja zawodowa osób, które uczestniczyły w projektach?

Zdecydowana większość uczestników zarówno w rozmowach ze mną, jak

i w wywiadach dla mediów podkreśla, jak wiele im dał ten staż. Niektórzy dzięki niemu otrzymali lepsze stanowisko, jak np. Damian Rynio, który awansował na pierwszego trenera AZS AWF Wrocław, czyli najbardziej utytułowanego klubu w kobiecej piłce nożnej. Z kolei Jarek Muracki otrzymał możliwość pracy z bramkarzami w młodzieżowych reprezentacjach Polski. Czterech trenerów dzięki udziałowi w naszym stażu uzyskało kwalifikację do szkolenia Elite Youth, gdzie kształconych jest tylko 30 trenerów rocznie. Jestem pewien, że każdy z uczestników naszych projektów znaczenie poprawił swoje kwalifikacje zawodowe.

#### Takie efekty zapewne utwierdzają Pana w tym, że te działania są potrzebne.

Tak jak wcześniej wspominałem: edukacja trenerów w Polsce – mówiąc delikatnie – nie stoi na najwyższym poziomie. Fakty są brutalne: polska piłka nożna to zaścianek Europy, od ponad 20 lat nie gramy w Lidze Mistrzów. Wielu ludzi chciałoby ten stan zmienić. My byliśmy jednymi z pierwszych, którzy odważyli się na tego typu działanie. Pozyskaliśmy finansowanie, a potem zrealizowaliśmy naprawdę superprojekt.

Bardzo się cieszę, że dla części trenerów w Polsce jesteśmy inspiracją do szukania podobnych działań. Niektórzy z naszych

stażystów już dziś organizują świetne konferencje edukacyjne, podczas których dzielą się swoją wiedzą. Dla mnie niezwykle optymistyczne jest to, że poznałem dziesiątki trenerów z różnych stron Polski i widzę w nich pasję, zaangażowanie i chęć do nauki. Jestem przekonany, że w perspektywie 10-20 lat zmienią oni pozycję Polski w europejskiej piłce nożnej. ■

Rozmawiał Piotr Lenartowicz

## Marzy ci się zorganizowanie podobnego projektu?

Sprawdź możliwości programu Erasmus+ Kształcenie i szkolenia zawodowe!

W ramach akcji Mobilność kadry osoby zajmujące się kształceniem i szkoleniem zawodowym mogą brać udział w praktykach zawodowych w przedsiębiorstwach i instytucjach kształcenia lub szkolenia zawodowego, uczestniczyć w praktykach typu *job shadowing* lub szkoleniach, a także prowadzić kursy i szkolenia w zagranicznych instytucjach partnerskich. Więcej na stronie [www.erasmusplus.org.pl](http://www.erasmusplus.org.pl).



Uczestnicy projektu pracowali m.in. z koordynatorem technicznym ds. międzynarodowych SL Benfica Gonçalo Nunesem (czwarty od lewej).

# Ramy Kwalifikacji – klucz do mobilności

Co łączy program Erasmus+ i Polską Ramę Kwalifikacji? Oba działania wpisują się w politykę Unii Europejskiej na rzecz mobilności i uczenia się przez całe życie

Wojciech Stęchły

Instytut Badań Edukacyjnych

**P**race nad przygotowaniem i wdrożeniem Polskiej Ramy Kwalifikacji rozpoczęły się w 2006 r. Od tego czasu w Instytucie Badań Edukacyjnych wypracowano szereg praktycznych rozwiązań, w dużej mierze służących tym samym celom, które wspiera program Erasmus+. Jak to działa?

Polska Rama Kwalifikacji obejmuje osiem poziomów. Aby kwalifikację uzyskaną przez daną osobę (czyli zestaw kompetencji potwierdzony dokumentem) można było odnieść do Ramy, konieczne jest określenie efektów uczenia się, które dana kwalifikacja potwierdza. Efekty uczenia się mówią nam, co osoba posiadająca dany dyplom lub certyfikat rzeczywiście potrafi i czy jest samodzielna w wykonywaniu zadań. Przy określaniu efektów konieczne jest uwzględnienie

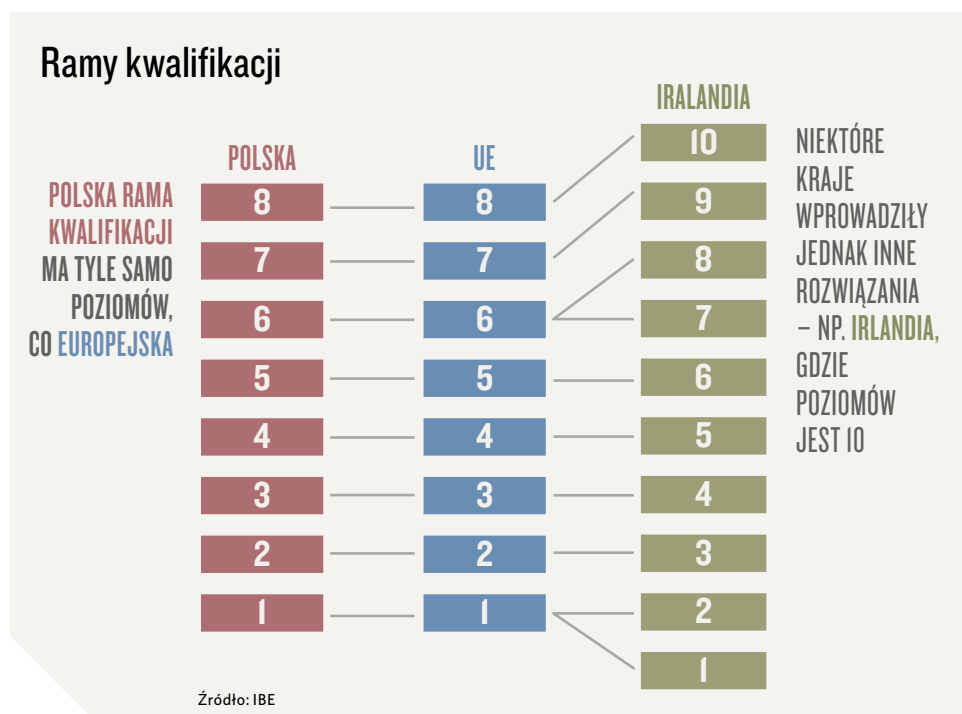
zarówno wymaganej wiedzy, jak i umiejętności oraz kompetencji społecznych.

Informacja o efektach uczenia się używanych na poszczególnych poziomach Ramy Kwalifikacji pozwala lepiej zrozumieć polskie dyplomy i certyfikaty za granicą. W efekcie uznawalność tych dokumentów jest większa, a młodym ludziom łatwiej jest podejmować pracę lub studia w innych krajach Europy. Co ważne, w nowym ujęciu dyplomy i certyfikaty stanowią potwierdzenie uzyskania tam określonych kompetencji, a nie odbycia kursu lub ukończenia szkoły. Warto też podkreślić, że stosowanie Ramy Kwalifikacji sprawi, iż w przyszłości coraz mniejsze znaczenie będzie miało miejsce i sposób uzyskania kompetencji, łatwiejsze będzie bowiem

potwierdzanie efektów edukacji pozaformalnej (np. samokształcenia).

Polska Rama Kwalifikacji to jeden z głównych elementów krajowego systemu kwalifikacji. Pozostałe to m.in. zintegrowany rejestr kwalifikacji, standardy jakości związane z nadawaniem kwalifikacji czy standard opisu kwalifikacji. Rozwiązania te są spójne z zaleceniami Parlamentu i Rady Unii Europejskiej, co potwierdził Polski Raport Referencyjny, przyjęty przez Komisję Europejską w 2013 r.

Projektodawco! Jeśli twój projekt dotyczy uporządkowania istniejących kwalifikacji albo opisanie nowych, mobilności międzynarodowej lub zapewniania jakości w kształceniu i szkoleniu – warto skorzystać z Polskiej Ramy Kwalifikacji i towarzyszących jej rozwiązań. ■



## Chciał(a)byś wiedzieć....

- **jak ocenić poziom kwalifikacji?**  
Przeczytaj raport IBE *Propozycja metody określania poziomu kwalifikacji* dostępny na stronie [www.kwalifikacje.edu.pl](http://www.kwalifikacje.edu.pl).
- **jak opisać efekty uczenia się dla kwalifikacji?**  
Dowiedz się, jak można to zrobić na jednym ze szkoleń organizowanych przez Instytut Badań Edukacyjnych.
- **jak będą wyglądały rozwiązania dotyczące poszczególnych elementów?**  
Zajrzyj do Raportu Referencyjnego oraz innych dokumentów dostępnych na stronie [www.kwalifikacje.edu.pl](http://www.kwalifikacje.edu.pl).



# POBAWMY SIĘ KLOCKAMI!

Bo każdy lubi się bawić. Na dodatek – zabawa klockami Lego może być bardzo pożyteczna... dla przedsiębiorców. Ta rozrywka może uczyć!

Jagna Kaczanowska

**J**ak to możliwe? Człowiek najskuteczniej uczy się, wykonując czynności przyjemne – bawiąc się, a nie siedząc w ponurej sali wykładowej. A czego można się nauczyć za pomocą klocków Lego? Przede wszystkim umiejętności współpracy i komunikowania innym swoich potrzeb. Ale także zarządzania, kreatywności, perspektywicznego myślenia i negocjowania – gdy chcemy skorzystać z elementu, który ma ktoś inny. Długo można by wymieniać...

Na pomysł szkoleń z wykorzystaniem najbardziej znanych klocków świata wpadł sam ich producent. Stworzono specjalny zestaw – *LEGO Serious Play* (LSP), czyli klocki... szkoleniowe. Naukowcy z Uniwersytetu w Lugano w Szwajcarii określili liczbę klocków potrzebnych do „zabawy” i rozpisali dokładnie scenariusze: co mają budować uczestnicy, jak długo i przy jakiej muzyce. Istotne jest też, by mieli do dyspozycji dwa stoły: pierwszy to warsztat, na którym powstają budowle, drugi służy natomiast do ich prezentacji. Każdorazowo w szkoleniu może brać udział do ośmiu osób: chodzi o to, by wszyscy członkowie grupy aktywnie włączali się w zabawę i współpracowali ze sobą.

Metoda LSP staje się coraz bardziej popularna na świecie – któż z nas bowiem nie lubił i... nadal nie lubi klocków Lego? W Polsce ze świecą trzeba jednak szukać trenerów, którzy wykorzystują tę metodę, szkoląc personel w małych i średnich przedsiębiorstwach. I właśnie tę lukę wypełniał projekt *LEGO Serious Play Learning for SME's*, realizowany we współpracy z partnerami ze Szwajcarii, Grecji, Niemiec i Wielkiej Brytanii. Chodziło o wypracowanie programu szkoleniowego, odpowiedniego dla sektora MŚP, pomocnego w rozwiązywaniu



Uczestnicy projektu byli zgodni, że wypracowane narzędzie przyda się przede wszystkim tam, gdzie poradnictwo zawodowe jest słabo rozwinięte

rzeczywistych problemów biznesowych, np. z zakresu marketingu, zarządzania, wchodzenia na rynki zagraniczne... Tak, to wszystko można na sucho przećwiczyć... na klockach!

W ramach projektu zamiast instrukcji obsługi LSP opracowano materiały interaktywne (e-pokazy), które będą wykorzystywane przez kolejnych trenerów, chcących zastosować metodę klockową w procesie szkolenia. Organizatorom przedsięwzięcia zależy bowiem na popularyzacji tej techniki nie tylko w środowisku małego i średniego biznesu, ale także wśród nauczycieli. Może

**Metoda LSP staje się coraz bardziej popularna na świecie – któż z nas bowiem nie lubił i... nadal nie lubi klocków Lego? Wszystko można na sucho przećwiczyć... na klockach!**

i oni wykorzystają klocki Lego w klasach, by uczyć dzieci i młodzież twórczego myślenia oraz umiejętności współdziałania?

Warto podkreślić, że LSP jest jedną z niewielu technik szkoleniowych, które łączą w sobie element zabawy z szerzeniem realnej wiedzy i kompetencji zawodowych. Ta metoda to najlepszy dowód na to, że podnoszenie kwalifikacji, tak potrzebne w życiu każdego człowieka, nie musi być procesem żmudnym i nudnym. Nauka przez zabawę – to naprawdę działa najlepiej, niezależnie od wieku! Warto więc zająć się do pawlacza – lub pokoju dziecka – i wyciągnąć zakurzone pudło z klockami. ■

---

#### PROGRAM:

Leonardo da Vinci (Transfer innowacji)

---

#### ORGANIZATOR:

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie.

Koordynator: Elżbieta Szczepaniak

---

#### CZAS REALIZACJI:

styczeń 2013 r. – grudzień 2014 r.

---

#### STRONA WWW:

[www.s-play.eu/pl](http://www.s-play.eu/pl)

# Europejska inspiracja

Głównym wyzwaniem, przed jakim stoją szkoły dla dorosłych, jest zmotywowanie słuchaczy do regularnego i aktywnego uczestnictwa w zajęciach. Unijne projekty mogą w tym pomóc

Ewa Duda  
CKU nr 2  
w Warszawie

**D**la osób dorosłych połączenie nauki z życiem zawodowym i rodzinnym to zwykle spory problem. By go pokonać, kadra placówek musi stworzyć zupełnie inne warunki uczenia się niż ma to miejsce w szkołach młodzieżowych. Jak się do tego zabrać?

wzmocniło umiejętności koordynacyjne nauczycieli i pozwoliło wypracować nowe formy i metody nauczania w zakresie edukacji ekologicznej oraz zdrowotnej. Zachęciło również do realizacji kolejnych inicjatyw, zarówno pracowników, jak i słuchaczy.

w CKU wiele innowacji, pogłębiła też integrację pracowników. Nauczyciele dostrzegli słuchaczy w zupełnie nowym świetle i mogli cieszyć się z postępów, osiąganych przez nich dzięki nauce metodą projektu. Słuchaczy natomiast inicjatywa zmotywo-



Fot. Agnieszka Myjnik

Uczestnicy projektów realizowanych w warszawskim CKU

Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 2 w Warszawie, w ramach którego działa m.in. gimnazjum i liceum dla dorosłych, postawiło na udział w międzynarodowych projektach edukacyjnych. Skorzystało np. z zakończonego już programu „Uczenie się przez całe życie” – Grundtvig. Kadrze Centrum dał on szansę na zdobycie wiedzy o sposobach nauczania dorosłych w Europie, wzmocnienie kreatywności i innowacyjności.

Dużym sukcesem zakończyła się realizacja już pierwszego projektu, zatytułowanego *Check! Do you really live healthy, safely and ecologically?* Przedsięwzięcie to

Obecnie realizowany projekt *IQ Life – Improving the Quality of Lifelong learning in Future Europe* także wywarł ogromny wpływ na działalność CKU. Daje on nauczycielom możliwość zdobycia praktycznej wiedzy na temat edukacji w Europie oraz kontaktu z osobami, które na te same problemy patrzą z innej perspektywy. Prace przebiegają dwutorowo: analizowana jest zarówno praca nauczycieli, jak i słuchaczy. Ci pierwsi rozwijają nowe metody nauczania, ci drudzy dzielą się doświadczeniami i pomysłami.

Współpraca z nauczycielami z instytucji partnerskich pozwoliła wprowadzić

## ALFABET EDUKACJI DOROSŁYCH

# A

### Andragogika

Dyscyplina zajmująca się edukacją dorosłych. Bada, opisuje i analizuje cele, treści, systemy, formy i metody edukacji dorosłych oraz ich uwarunkowania. Termin *andragogika* pochodzi z jęz. greckiego i oznacza prowadzenie ludzi dorosłych.

wała do bardziej aktywnego uczestnictwa w życiu szkoły, nauki języków obcych i stawiania sobie dalszych wyzwań.

Najnowszą inicjatywą, z której korzysta kadra CKU, jest Elektroniczna platforma na rzecz uczenia się dorosłych w Europie EPALE. Służy ona nawiązywaniu kontaktów i wymianie doświadczeń związanych z uczeniem się dorosłych. Portal zawiera m.in. opisy innowacyjnych podejść do edukacji dorosłych, raporty, dokumenty na temat polityki edukacyjnej oraz artykuły z prasy fachowej. Niezwykle cenne są: serwis informacyjny i kalendarz wydarzeń.

Zachęcamy wszystkie szkoły dla dorosłych do uczestnictwa w projektach międzynarodowych, które wpływają nie tylko na proces uczenia się dorosłych słuchaczy, ale i na uczenie się samej kadry. ■

# Innowacje, pomysły, partnerzy

Europejski zasięg i interaktywność to największe zalety Elektronicznej platformy na rzecz uczenia się dorosłych w Europie EPALE – mówi Jolanta Wołagiewicz\*, ambasadorka przedsięwzięcia

## Czym jest platforma EPALE i kto może z niej korzystać?

EPALE jest wirtualnym miejscem spotkań, w którym eksperci i praktycy z dziedziny edukacji dorosłych mogą wymieniać się wiedzą, doświadczeniem i dobrymi praktykami. Jest również źródłem wiedzy o metodach, narzędziach, innowacjach, diagnozach i problemach związanych z edukacją dorosłych we wszystkich formach. Moim zdaniem jednym z głównych atutów EPALE jest jej europejski zasięg – platforma ma swoje wersje narodowe, co eliminuje barierę językową. Poza tym jest interaktywna – każdy może zaproponować do publikacji artykuł, wydarzenie lub wiadomość.

## Jakie jest Pani doświadczenie w obszarze edukacji dorosłych i jak wykorzystuje Pani platformę EPALE?

Przez wiele lat, równoległe z pracą z młodzieżą, prowadziłam zajęcia językowe dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Akademii plus 50. Jestem współautorką i koordynatorką wielu projektów edukacyjnych dla seniorów, na które Akademia plus 50 zdobyła dotacje miejskie, wojewódzkie czy ministerialne, oraz projektów partnerskich i wolontariatu seniorów w ramach programu Grundtvig.

Platforma EPALE jest dla mnie jednym ze źródeł wiedzy na temat uczenia się dorosłych – tym cenniejszym, że zawiera najbardziej aktualne publikacje, informacje o wydarzeniach, aktach prawnych, konkursach itp. Jest to jeszcze bardzo młody byt i nie wszystkie aspekty edukacji dorosłych – szczególnie seniorów, a to mnie interesuje najbardziej – poruszono w dotychczas zamieszczonych tekstach, ale aktywność środowiska jest duża i codziennie



Fot. archiwum RSE

ktoś publikuje coś nowego. Znajduję tu inspiracje do działań wzbogacających ofertę edukacyjną mojego stowarzyszenia, mam też nadzieję, że w przyszłości w społeczności EPALE znajdziemy partnerów do projektów międzynarodowych.

## Od stycznia br. jest Pani jednym z ambasadorów platformy EPALE w Polsce. Na czym polega ta rola?

Najważniejszym zadaniem jest promowanie EPALE w środowisku osób, organizacji i instytucji związanych z szeroko pojętą

edukacją dorosłych i zachęcanie ich do rejestracji i korzystania z platformy. To także wyszukiwanie informacji z regionu i kraju na temat ważnych wydarzeń związanych z edukacją dorosłych, pozyskiwanie autorów opracowań czy artykułów na platformę oraz tworzenie treści raportów, analiz i informacji o kursach, szkoleniach, stażach itd.

## Dlaczego warto zarejestrować się na platformie EPALE i korzystać z jej funkcjonalności?

Przede wszystkim warto być na bieżąco. Rejestracja umożliwi czynne korzystanie z platformy, udział w dyskusjach na blogu, komentowanie i ocenianie, a przede wszystkim publikowanie własnych materiałów i informacji o ważnych wydarzeniach w dziedzinie edukacji dorosłych. Warto też subskrybować newsletter i polubić profil EPALE Polska na Facebooku. ■

Rozmawiali: Anna Pokrzywnicka i Michał Łużak

## \*Jolanta Wołagiewicz

jest emerytowaną nauczycielką języka angielskiego oraz współzałożycielką i prezesem zarządu Stowarzyszenia Akademia plus 50 w Białymstoku.

## Start platformy za nami!

Działalność Elektronicznej platformy na rzecz uczenia się dorosłych w Europie (EPALE) zainaugurowano 15 kwietnia br. w Brukseli. Podczas konferencji podkreślono rosnącą rolę edukacji dorosłych i dyskutowano na temat roli platformy EPALE we wspieraniu uczenia się przez całe życie. Konferencja zgromadziła ponad 200 decydentów, ekspertów i specjalistów z obszaru edukacji dorosłych z całej Europy. Gośćmi specjalnymi uroczystości byli Tibor Navracsics – komisarz ds. edukacji, kultury, młodzieży i sportu oraz Alan Tuckett – prezydent Międzynarodowej Rady Edukacji Dorosłych (ICAE). Delegacja polska liczyła 10 osób. W jej skład weszli przedstawiciele instytucji zainteresowanych rozwojem edukacji dorosłych i beneficjenci programu Grundtvig.

# NAUKA ŻYCIA

Osoby autystyczne wiele potrafią. Często jednak nie mają okazji nam tego pokazać. Ten projekt dał im taką szansę

Jagna Kaczanowska



Uczestnikami projektu były głównie osoby z autyzmem, skorzystała jednak również kadra pracująca w Fundacji

**W** przedsięwzięciu wzięły udział osoby z autyzmem mieszkające i dojeżdżające do Centrum Nauki i Życia *Farma* w Więckowicach pod Krakowem, ich rodzice i opiekunowie. Ten małopolski ośrodek to wyjątkowe miejsce – niepełnosprawni mogą tu pracować, uczyć się, korzystać z terapii i rehabilitacji.

Inicjatorem działań była organizacja prowadząca *Farmę*, Fundacja Wspólnota Nadziei, a jej partnerami – organizacje o podobnym profilu z Węgier, Niemiec, Francji i Turcji. Celem projektu była poprawa umiejętności komunikacyjnych i społecznych uczestników z niepełnosprawnością, wykształcenie kompetencji radzenia sobie z wyzwaniami, zwiększenie kreatywności i pobudzenie entuzjazmu do zdobywania nowych doświadczeń i upominania się o swoje prawa. Przede wszystkim jednak chodziło o podwyższenie poczucia własnej wartości. Swoje cele mieli też terapeuci,

trenerzy i asystenci wspierający osoby z autyzmem. Dzięki obserwacji pracy kolegów z instytucji partnerskich i wymianie doświadczeń mogli nabyć wiele cennych i nowych kompetencji.

Wielkim wydarzeniem dla wszystkich uczestników projektu było przygotowanie zagranicznej podróży. Niektórzy z podopiecznych w takiej wyprawie nigdy nie brali udziału. – Pierwszy raz w życiu spotkałem się z kulturą Wschodu. Dobrze wspominam pobyt w Turcji, oglądając zdjęcia i pamiątki: koszulkę z napisem Ankara oraz kamienne figurki – deklarował po powrocie do kraju jeden ze słuchaczy, osoba z autyzmem.

Pierwsze spotkanie uczestników projektu miało miejsce w Polsce, a kolejne – w Turcji, we Francji i na Węgrzech. W działaniach krajowych uczestniczyło 70 osób, na wizyty zagraniczne wyjechało 20. Jedną z mam wspominała wizytę na bratniej farmie na Węgrzech, w Miskolcu: – Mieszkają tam

osoby dorosłe z upośledzeniem umysłowym, autyzmem i innymi poważnymi problemami. Zwróciłam uwagę na miłą, domową atmosferę. Zaimponowała mi prowadzona na farmie działalność gospodarcza. Produkowane tam kozie sery sprzedawane są w mieście!

Wyjazd to inspiracja, impuls do zmian. Niektóre rozwiązania podpatrzone za granicą da się wprowadzić w Polsce, i to wcale nie musi wiele kosztować. Przykład? Choćby współpraca z instytucjami kultury, terapia przez sztukę, hodowla zwierząt na farmie. I, oczywiście, domowa produkcja serów!

Ciekawe rzeczy działy się również w Polsce. Odbyło się wiele warsztatów i spotkań edukacyjnych, a także treningi umiejętności społecznych. Włączyły się w nie lokalne instytucje: Bank Żywności, Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie, Muzeum Historii Fotografii w Krakowie, teatr Łąźnia Nowa. Działo się! Można się zresztą o tym przekonać, zaglądając na profil Fundacji Wspólnota Nadziei na Facebooku. Powstał też film dokumentalny z akcji wolontariatu w Bretanii i publikacja elektroniczna: *WE CAN DO IT. Project Book from A to Z*. ■

**PROGRAM:**  
Grundtvig

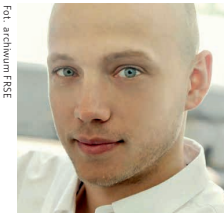
**ORGANIZATOR:**  
Fundacja Wspólnota Nadziei.  
Osoba odpowiedzialna: Dorota Wąsik

**CZAS REALIZACJI:**  
2012 r. – 2014 r.

**STRONA WWW:**  
[www.grundtvig.org.pl/galeria-projektow/projectsppg/1113](http://www.grundtvig.org.pl/galeria-projektow/projectsppg/1113)

# Sukces to rozpoznawalność

Nie bać się mówić o sukcesach, nie bać się chwalić. Robić to z pokorą, ale bez strachu, że inni będą nas wytykać palcami. Oto przepis na skuteczne promowanie rezultatów projektów edukacyjnych



Szymon Sikorski  
założyciel Agencji PR Publicon, dyrektor ds. komunikacji społecznej  
w Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej

## Co może być sukcesem w projektach edukacyjnych?

Każdy projekt ma swoje rezultaty i swoje sukcesy. Zarówno te mniej widoczne – związane z nabywaniem nowych kompetencji przez uczestników – jak i te bardziej zauważalne, czyli produkty.

## Te drugie znacznie łatwiej jest promować.

Oczywiście, ponieważ media uwielbiają widzieć to, o czym piszą. Ale to nie oznacza, że trzeba rezygnować z promocji rezultatów miękkich. Nie jest ona łatwa, ale możliwa. Trzeba wykorzystywać potencjał ludzi zaangażowanych w projekt, szczególnie uczestników, bo to oni coś zmienili, czegoś się nauczyli, nabyli nowe umiejętności. Dlatego to oni powinni być wizytówką przedsięwzięcia.

## To w takim razie, jaki jest przepis na dobre, skuteczne promowanie rezultatów?

Przede wszystkim nie bać się mówić o sukcesach, nie bać się chwalić. Robić to z pokorą, ale bez strachu, że inni będą nas wytykać palcami, bo coś osiągnęliśmy. W promocji najważniejsze jest przecież to, aby ktoś inny chciał skorzystać z naszych osiągnięć.

W Polsce mamy wiele przykładów świetnych pomysłów. Różne instytucje wciąż odkrywają nowe metody, tworzą produkty, wdrażają programy. Ale aby inni się o nich dowiedzieli, po pierwsze trzeba je promować, a po drugie – trzeba robić to ludzkim językiem: zrozumiale i atrakcyjnie, unikając unijnego

żargonu. Po trzecie w końcu, bardzo ważne jest wykorzystywanie nowych mediów. Trzeba sprawdzić jak działają i nie bać się ich. Nowe media to obecnie potęga, bo docierają do olbrzymiej liczby odbiorców.

## Wszystko się zgadza, jednak nowe media to w większej mierze młodzi użytkownicy. Nasi beneficjenci natomiast muszą często docierać do takich grup, jak lokalni politycy czy urzędnicy państwowi. Co wówczas?

W przypadku urzędników: burmistrzów, prezydentów czy radnych, trzeba pamiętać, że nie możemy traktować siebie jako petentów. Trzeba mówić językiem siły: stanowczo, pewnie siebie, uważając się za potencjalnego partnera. Tak właśnie mówi Jerzy Owsiak – dlatego wiele organizacji chce z nim współpracować.

## Ale co, jeżeli jesteśmy małą organizacją z małego miasteczka? To już nie jest takie proste.

Dlatego oprócz pewności siebie ważne jest mówienie językiem korzyści. Musimy pokazywać rozmówcy, że będziemy atrakcyjnym partnerem, że mamy do zaoferowania wiele ciekawych rzeczy, że odnosimy sukcesy, które także urzędowi przyniosą korzyść. Potrzebujemy jednak dodatkowych narzędzi, które ten urząd może nam dać.

## Jakie narzędzia promocji są obecnie modne? Głównie tzw. eventy, czyli takie wydarzenia,

jak konferencje, festiwale czy happeningi. One angażują ludzi i pozwalają im zobaczyć i zapamiętać rezultat. No i oczywiście wspomniane nowe media – internet, a w nim social media: Facebook czy Instagram. Co ważne, te narzędzia nie wymagają tak dużych budżetów, jak na przykład formy billboardowe. Dzięki niewielkim pieniądzom, a czasami tylko dzięki pracy wolontariuszy i pasjonatów, można zorganizować ciekawe spotkanie.

## A jak dotrzeć do seniorów?

Seniorzy to niełatwa grupa, ponieważ nie ma specjalnych mediów dedykowanych tylko im. Tu raczej trzeba zastosować promocję typu *out of home* (ang. poza domem). Reklama ta dostarczana jest do konkretnych miejsc. A gdzie można spotkać seniorów? W domach kultury, Uniwersytetach III Wieku, w parkach czy w kościele. To tam organizacje muszą dotrzeć ze swoimi rezultatami.

## Co jest miarą sukcesu upowszechniania rezultatów?

Miarą sukcesu będzie rozpoznawalność organizacji w środowisku lokalnym. Warto jednak pamiętać także o pewnych wymiernych wskaźnikach. Gdy korzystamy z Facebooka, ważne jest, by sprawdzić, ilu mamy fanów, jaki jest ich przyrost w konkretnym okresie czy po konkretnej kampanii. To pozwoli zauważyć, czy dzięki działaniom promującym rezultaty nasza organizacja rozwija się, czy też stoi w miejscu. Pamiętajmy, im więcej będzie się dobrze mówiło o naszych sukcesach, tym łatwiej będzie je osiągać w przyszłości. ■

Rozmawiała Ewelina Miłoś, koordynatorka  
Zespołu Upowszechniania Rezultatów FRSE.

# Niech lato rozplącze języki

**Dorota Kondrat**

prezes Fundacji  
Instytut Edukacji  
Kreatywnej INE,  
metodyk nauczania  
i trenerka

Wakacje to czas wyjazdów, odpoczynku i snucia planów na przyszłość. To jednak również doskonały moment na intensywną naukę języka obcego, która wcale nie musi polegać na ślęczeniu w domu nad książką

**O**ferta krajowych i zagranicznych intensywnych kursów językowych jest ogromna – jednak nie każdy może sobie na nie pozwolić. Na szczęście uczyć się (zwłaszcza wszechobecnego języka angielskiego) można przy różnych okazjach, a wakacje temu sprzyjają.

W czasie letnim mamy przede wszystkim możliwość kontaktu z turystami. Jeżeli nie wyjeżdżamy w podróż zagraniczną czy na kursy dla studentów szukających się

do wymiany międzynarodowej, to z pewnością spotkamy obcokrajowców w miejscach popularnych wśród turystów. Ćwiczenie języka „na żywo” przynosi ogromną satysfakcję. Gdy widzimy, że nauczyliśmy się czegoś nowego, poczucie sukcesu w komunikacji daje nam motywację do tego, by ćwiczyć dalej. Weryfikujemy też naszą wiedzę: przekonujemy się, czym jest znajomość komunikatywna języka. Czy chodzi o liczbę znanych czasów i teorie użycia

przedimków, czy ważniejsze jest słownictwo? Czy szybciej uczymy się ze słuchu, czy zapisując nowe rzeczy? Jakie zwroty powinniśmy znać na pamięć, by używać ich w sposób automatyczny? I w końcu – jak zrozumieć tyle różnych akcentów i jak szybko zareagować, gdy nie rozumiemy lub nie pamiętamy potrzebnego słowa?

Jest sporo sposobów na naukę języka obcego poprzez praktykę bez opuszczania swojego miasta i ponoszenia kosztów. Po pierwsze, warto zbierać pisma publikowane dla obcokrajowców, np. przez linie lotnicze. Znajdziemy w nich ciekawe teksty zarówno po angielsku, jak i po polsku. Po drugie, można poszukać pracy sezonowej, która wiąże się z kontaktem z obcokrajowcami – np. w biurach turystycznych czy hostelach, do których przyjeżdżają młodzi ludzie z całego świata. Często są to studenci Erasmus+, którzy korzystają z zakwaterowania w zamian za pomoc przy obsłudze gości. Takie osoby szukają kontaktów z Polakami, chcą spędzać wolny czas. Możliwości takie są nie do przecenienia; oprócz intensywnego kontaktu z językiem jest to również okazja do nawiązania nowych przyjaźni.

Podobnie może wyglądać współpraca z działającymi w Polsce organizacjami pozarządowymi czy kościelnymi. Wiele z nich szuka wolontariuszy do oprowadzania przyjezdnych po mieście i pomocy w załatwianiu spraw urzędowych. To także doskonała szansa na praktyczne ćwiczenie języków obcych.

Osoby otwarte i lubiące przygody mogą też skorzystać z noclegu w ramach serwisu couchsurfing.com. Umożliwia on bezkosztowe prznocowanie u kogoś w domu, bez konieczności odwzajemniania usługi. Użytkownik portalu podaje podstawowe informacje o sobie, takie jak: zainteresowania, znajomość języków, zwierzęta w domu czy dyspozycyjność. Píše też, co może zaoferować swoim gościom – np. wspólne zwiedzanie lub wychodzenie wieczorem. Jeśli chcemy poznać bliżej młodych podróżników, możemy udzielić im na dzień lub dwa noclegu, mając w zamian darmowe konwersacje. Zanim zdecydujemy się jednak na taką przygodę, warto przeczytać opinie o zgłaszającym się do nas obcokrajowcu.

Innym dobrym pomysłem jest projekt typu gra miejska z angielskim, który można zrealizować wspólnie ze znajomymi. Wystarczy poprosić anglistę o przygotowanie zadań do zrealizowania np. na dworcu kolejowym czy lotnisku – wśród nich może być pytanie o cenę biletu, rozkład jazdy czy artykuły niedozwolone w bagażu podręcznym. Za dobrze wykonane zadanie przydzielamy sobie punkty, a wygrywa ten, kto zbierze ich najwięcej.

Niezależnie od tego, który ze sposobów na naukę jest ci najbliższy, baw się przy tym dobrze i korzystaj z szans, jakie daje życie w otwartej Europie. ■

## Czy dorośli w Europie są zainteresowani uczeniem się?



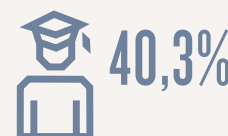
Około 80 proc. dorosłych, którzy nie uczestniczą w żadnej formie edukacji i szkoleń, nie przejawia zainteresowania włączeniem się w zorganizowane formy kształcenia. Oznacza to, że brak zainteresowania nauką jest najbardziej powszechnym powodem niepodjęcia przez nich edukacji. To jeden z głównych wniosków raportu Eurydice pt. *Edukacja i szkolenia dorosłych w Europie: łatwiejszy dostęp do możliwości uczenia się (Adult Education and Training in Europe: Widening Access to Learning Opportunities)*.

Jak wynika z publikacji, w niemal wszystkich krajach brak zainteresowania nauką jest wyraźnie bardziej widoczny wśród dorosłych o najniższych kwalifikacjach. Największym wyzwaniem pozostaje więc: jak zainteresować kształceniem dorosłych o największych potrzebach edukacyjnych?

### Wiele do poprawy, ale chęci brak



DOROSŁYCH W WIEKU 25-64 LAT W UNII EUROPEJSKIEJ (CZYLI OK. 70 MLN LUDZI) NIE MA PEŁNEGO WYKSZTAŁCENIA ŚREDNIEGO (na poziomie szkoły średniej II stopnia – ponadgimnazjalnym)



EUROPEJCZYKÓW ZADEKLAROWAŁO, ŻE W CIĄGU OSTATNICH 12 MIESIĘCY BRAŁO UDZIAŁ W EDUKACJI FORMALNEJ LUB POZAFORMALNEJ.

Źródło: Eurostat

### Jak dorośli tłumaczą to, dlaczego się nie uczą?



Źródło: Eurostat  
Opracowanie: Beata Płatos, Polskie Biuro Eurydice



FELIETON EURODESK POLSKA

Wawrzyniec Pater  
koordynator Eurodesk Polska

## Informacja rówieśnicza

O edukacji rówieśniczej słyszał chyba każdy, kto się edukacją interesuje. W informacji młodzieżowej funkcjonuje podobny mechanizm. Docieranie do młodych za pośrednictwem młodych to metoda sprawdzona, efektywna i zalecana przez ekspertów. Krajowe Biuro Eurodesk Polska też ją stosuje.

Ten, kto przekazuje informację jest tak samo ważny, jak sama informacja – to jedna z podstawowych zasad efektywnego komunikowania, lobbingu czy marketingu. Dlatego dentyści reklamują pasty do zębów, modelki perfumy, gospodynie domowe proszki do prania, a dzieci – zabawki. Są bardziej wiarygodni i przekonujący.

Z informacją dla młodzieży jest podobnie. Znacznie bardziej godny zaufania jest dla młodych ludzi wolontariusz opowiadający o swoich przeżyciach, anorektyczka przestrzegająca przed nadmiernym odchudzaniem czy rówieśnik opowiadający o swoim uzależnieniu od gier, niż nawet najlepsi nauczyciele, konsultanci Eurodesku czy doradcy. Mogą nawet wiedzieć więcej, wiarygodni zawsze będą mniej.

Nic dziwnego, że informacja rówieśnicza to jeden z fundamentów informacji młodzieżowej. Europejska Karta Informacji Młodzieżowej, opracowana przez Europejską Agencję Informacji i Doradztwa dla Młodzieży (ERYICA), wprost zaleca, by młodzi ludzie byli angażowani w odpowiedni sposób w różne działania informacji młodzieżowej. To oni mają identyfikować potrzeby informacyjne, przygotowywać i rozpowszechniać wiadomości, zarządzać projektami i analizować usługi informacyjne.

W swoich działaniach metodę informacji rówieśniczej stara się stosować również Eurodesk Polska, choć ze względu na specyficzny obszar naszego działania – informację europejską związaną głównie z mobilnością i funduszami – nasze możliwości są ograniczone. Tym niemniej gdy tylko jest to możliwe, zapraszamy młodych ludzi – studentów, stażystów, czy wolontariuszy – do podzielenia się swoimi doświadczeniami w czasie prowadzonych przez konsultantów Eurodesk Polska eurolekcji. Swego czasu poprosiliśmy też młodych ludzi, aby za pośrednictwem specjalnie przygotowanej ankiety pomogli nam w zidentyfikowaniu potrzeb informacyjnych młodzieży.

Teraz stworzyliśmy grupę rówieśniczą. W jej skład weszło 25 korespondentów Europejskiego Portalu Młodzieżowego. Mają od 15 do 29 lat, uczą się, studiują, pracują. Większość to humaniści – studenci dziennikarstwa, filologii i prawa. Za pośrednictwem portalu będą „rozpowszechniać informacje”, pisząc artykuły dla swoich rówieśników.

Wkrótce się przekonamy, czy zasada informacji rówieśniczej w formule „młodzi piszą dla młodych” się sprawdzi. Jej pierwsze efekty już można oceniać. Wszystkie artykuły korespondentów młodzieżowych EPM publikowane są w polskiej sekcji Europejskiego Portalu Młodzieżowego: [http://europa.eu/youth/PL\\_pl](http://europa.eu/youth/PL_pl).

## Malin buszuje w internecie

Recenzje nowych witryn dotyczących edukacji i młodzieży

SCHOOL EDUCATION GATEWAY | [SCHOOLEDUCATIONGATEWAY.COM](http://SCHOOLEDUCATIONGATEWAY.COM)

School Education Gateway to związany z programem eTwinning i finansowany przez Erasmus+ serwis dotyczący szeroko pojętej edukacji. Są tam: zbiór dobrych praktyk, porady dla nauczycieli i szkół dotyczące wykorzystania programów europejskich, ale i narzędzia, takie jak katalog kursów doskonalenia zawodowego. Można też znaleźć partnerów do projektu.

Serwis jest estetycznie wykonany, przegląda się go bardzo przyjemnie. Potrzeba tu jeszcze trochę aktywności użytkowników, bo w sekcji „Najbardziej komentowane” pierwszy artykuł u góry ma osiem komentarzy, a „Najczęściej udostępniane” mają równo po zero udostępnień. Mimo to wróżę mu długą i udaną przyszłość.

EU AID EXPLORER | [HTTPS://EUAIDEXPLORER.EC.EUROPA.EU](https://EUAIDEXPLORER.EC.EUROPA.EU)

Gdy wszedłem na stronę EU Aid Explorer, pomyślałem sobie: aha, klasyka gatunku. Kolejny podserwis na stronach Komisji Europejskiej, który będzie służył do niczego i odwiedzi go pięć osób na krzyż. Bardzo się pomyliłem.

Po każdym kliknięciu coraz bardziej byłem zafascynowany treściami dostępnymi w tym serwisie. Komisja Europejska chwali się, że jest największym darczyńcą na świecie, przeznaczając na pomoc i rozwój ponad 56 mld euro rocznie. Serwis zawiera podstawowe dane, infografiki i interaktywne mapy, pokazujące skąd i dokąd wędrują te pieniądze. Wiedzieliście, że Polska w 2013 r. największą pomoc przekazywała Angoli? Ja też nie. A teraz wiem. Rewelacja.

U-MULTIRANK | [WWW.UMULTIRANK.ORG](http://WWW.UMULTIRANK.ORG)

U-Multirank to taki ranking szkół wyższych, jaki publikują Perspektywy, tylko lepszy, większy i bardziej użyteczny. Nie tylko ocenia je, przyznając punkty – za pomocą czterech różnych metodologii – ale też daje możliwość bardzo zaawansowanego porównywania ze sobą uczelni z całego świata. Zestawiać można uczelnię z uczelnią albo dziedzinę wiedzy. Można też przyrzeć się konkretnym instytucjom, by zobaczyć, jak wygląda ich pozycja względem innych, jakie są ich mocne i słabe strony itd. Ach ta dzisiejsza młodzież... takie fajne zabawki ma do dyspozycji przy poszukiwaniach uczelni wyższej. Tylko pozazdrościć. Korzystajcie, droga młodzieży, z tych narzędzi. Wasi starsi koledzy i koleżanki takich nie mieli.

Marcin Malinowski

Przez pięć lat pracował w placówce wychowania pozaszkolnego i prowadził Regionalny Punkt Informacyjny Eurodesk Polska. Potem przeszedł na ciemną stronę mocy, czyli do pracy w korporacji. Ale wciąż stara się trzymać rękę na pulsie i tematy informacji europejskiej oraz informacji młodzieżowej pozostały mu bliskie.



# ERYICA? Eureka!

**Dwa kolejne podmioty przystąpiły do współpracy z Europejską Agencją Informacji i Doradztwa dla Młodzieży. Sieć liczy już 23 członków oraz kilkanaście organizacji stowarzyszonych i współpracujących. Jaka jest tajemnica naszego sukcesu?**

**Sanja Vuković Čović**

przewodnicząca ERYICA,  
Regionalne Centrum Informacji Młodzieżowej w Osijeku (Chorwacja)

**O**dpowiedź wydaje mi się prosta: Europejska Agencja Informacji i Doradztwa dla Młodzieży (ERYICA) to sieć zbudowana oddolnie, w dodatku niezwykle różnorodna. Naszymi członkami są ministerstwa, narodowe agencje, sieci centrów informacji młodzieżowej prowadzone przez władze lokalne, a także stowarzyszenia i krajowe rady młodzieżowe. Ich wiedza, doświadczenie, struktury, historia, status oraz metody i obszary działania są zróżnicowane. I można czerpać z nich garściami! Łączy nas za to nie tylko wspólny cel i przedmiot zainteresowania – czyli informacja młodzieżowa – ale też to, że tylko od członków sieci zależy, jak dużo wyniosą ze współpracy. Myślę, że właśnie te zalety docenili w nas nasi nowi współpracownicy z Bośni i Hercegowiny oraz Serbii, którzy na początku tego roku włączyli się w prace sieci ERYICA.

Zalety sieci przełożyły się na jej sukces. Obecnie w naszych strukturach działa ponad 7000 centrów informacji młodzieżowej z 26 krajów. Pracuje w nich ponad 13 tys. profesjonalistów, którzy zapewniają młodym ludziom nie tylko informacje na niemal każdy temat, ale również szkolenia, a także tzw. zestawy startowe, pomocne przy zakładaniu własnych biur informacji młodzieżowej. Zasługą sieci jest też opracowanie Europejskiej Karty Informacji Młodzieżowej, określającej wartości, zasady i wytyczne dotyczące pracy na rzecz młodych ludzi.

Ktoś mógłby jednak zapytać, dlaczego tworzyć centra informacji młodzieżowej w dobie internetu? Ano dlatego, że są po prostu potrzebne. Jak wynika z europejskich badań przeprowadzonych przez



– Ponad 70 proc. młodych ludzi najbardziej ceni bezpośredni kontakt z doradcą – pisze Sanja Vuković Čović

Ewę Krzaklewską i Dunję Potočnik, jedynie 13 proc. młodzieży uważa, że internet jest rzetelnym źródłem informacji. O mediach społecznościowych (Facebooku, forach i czatach) myśli tak 8,9 proc., o radiu i telewizji 9,1 proc., a o prasie 10,7 proc. Natomiast informacja młodzieżowa i usługi doradztwa cieszą się zaufaniem 60,3 proc. respondentów, którzy uważają je za bardzo rzetelne, a kolejnych 26,9 proc. – za rzetelne. Z badania wynika również, że 73,3 proc. młodych ludzi woli uzyskać poradę lub informację osobiście – twarzą w twarz.

Badanie to oraz inne fakty z dziedziny informacji młodzieżowej zostały opublikowane w *Kompendium krajowych struktur informacji młodzieżowej i doradztwa dla młodzieży* (2014) wydanym przez sieć ERYICA, które można znaleźć na stronie

www.eryica.org. Polecam tę publikację wszystkim decydom zainteresowanym utworzeniem struktur informacji młodzieżowej w społeczności lokalnej – również w Polsce. Broszurę powinny się zainteresować nawet osoby pracujące w tej dziedzinie od wielu lat – pozwala bowiem poszerzyć wiedzę nt. działania struktur informacji młodzieżowej w innych krajach Europy. ■

## Vademecum informacji młodzieżowej



Jak informować młodzież o możliwościach, z których może skorzystać? Jak w atrakcyjny sposób

wyjaśniać młodym ludziom przysługujące im prawa? Odpowiedzi na te pytania można znaleźć w podręczniku wydanym przez Radę Europy i sieć ERYICA.

## Dla kogo ERYICA?

Do sieci ERYICA mogą przystąpić organizacje rządowe i pozarządowe zajmujące się informacją i doradztwem młodzieżowym, które respektują Europejską Kartę Informacji Młodzieżowej. Polska jest jednym z nielicznych krajów Europy, w których zorganizowany system informacji młodzieżowej nie istnieje.

FELIETON

## Teraźniejszość też należy do Was

Jarosław Wałęsa  
poseł do Parlamentu Europejskiego



Często spotygam się z opinią, że młodych ludzi cechuje obojętność, która uwidacznia się w niskiej frekwencji wyborczej najmłodszych wyborców lub ogólnym braku aktywności na forum społecznym. Moje doświadczenia są zgoła odmienne.

Jako poseł do Parlamentu Europejskiego mam szansę uczestniczyć, a także inicjować dialog z młodzieżą na wszelakich spotkaniach, konferencjach (np. *Młodzi dla Europy*), konkursach, którym patronuję, oraz w trakcie staży i wizyt studyjnych w moim biurze w Parlamencie Europejskim.

Młodzi ludzie działają! Chcą uczestniczyć w procesach decyzyjnych odnoszących się do spraw, które ich dotyczą: od rewitalizacji swej najbliższej okolicy i lokalnej samopomocy, po kwestie jakości edukacji, zatrudnienia i bezrobocia, zrównoważonego wzrostu gospodarczego czy wsparcia dla innowacji oraz młodych przedsiębiorców. Wspólny dyskurs, którego mogę być częścią, to nie tylko przyjemność, ale również wyzwanie dla nas dorosłych, by zaangażować się w proces *oddelegowania władzy* młodszemu pokoleniu.

Młodzież – przy całym jej braku doświadczenia – cechuje odwaga, umiejętność podejmowania ryzyka i myślenia poza schematami, ale też

gotowość poświęcenia się ważnym sprawom. Ta niezwykła energia ma szansę nie tylko wykształcić przyszłych liderów społeczeństwa obywatelskiego, ale także wprowadzić nową jakość oraz dynamikę w otaczającą nas rzeczywistość unijną.

Istotną kwestią jest realizacja postanowień Traktatu lizbońskiego dotyczących partycypacji młodych w życiu demokratycznym Europy. Dzisiejsza młodzież to nie tylko przyszli obywatele, ale również aktualni, zróżnicowani interesariusze demokracji, którzy oczekują zapewnienia im praw, środków, wsparcia oraz przestrzeni do działania.

Wspólnota Europejska stanowi platformę, w ramach której młodzi ludzie mogą zdobywać wiedzę i doświadczenie, wyrażać swoje poglądy, współpracować w podejmowaniu decyzji oraz angażować się w tworzenie własnych projektów obywatelskich. Oczywiście, takiej partycypacji w życiu publicznym nie da się wymusić – jej podstawą jest inicjatywa własna. Taka aktywność z pewnością stanowi jednak niezastąpioną inwestycję w przyszłość, w realizację osobistych i zawodowych aspiracji.

Wasza aktywność w życiu publicznym przyczynia się do budowania lepszego społeczeństwa. Nie można mówić o przyszłości, nie mówiąc o młodych, jednak teraźniejszość też do Was należy.

### NIE PRZEGAP TERMINÓW! TERMINY SKŁADANIA WNIOSKÓW W PROGRAMACH ZARZĄDZANYCH PRZEZ FRSE

PROGRAM	SEKTOR	NAZWA	OPIS	TERMIN	WIĘCEJ
Erasmus+ Akcja 1 MOBILNOŚĆ EDUKACYJNA	Młodzież	Mobilność młodzieży (wymiany młodzieżowe)	Dofinansowanie międzynarodowych wymian młodzieży.	1.10.2015 r.	erasmusplus.org.pl/mlodziej
		Mobilność młodzieży (EVS)	Program dla młodych ludzi, którzy chcą pracować społecznie za granicą, oraz dla organizacji, które chcą przyjąć wolontariusza z zagranicy.		
		Mobilność osób pracujących z młodzieżą	Dotacje na międzynarodowe szkolenia, seminaria, współpracę w sieci, wizyty studyjne i staże w organizacjach partnerskich.		
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZ INNOWACJI I DOBRYCH PRAKTYK	Partnerstwa strategiczne	Współpraca na rzecz innowacji i wymiany dobrych praktyk (m.in. opracowywanie nowatorskich programów, metod, narzędzi i materiałów służących rozwojowi kompetencji młodzieży; tworzenie sieci współpracy i nawiązywanie współpracy z władzami publicznymi). Międzynarodowe inicjatywy młodzieżowe – projekty samodzielnie przygotowane przez młodych ludzi, przy wsparciu osób pracujących z młodzieżą.	1.10.2015 r.		
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZ INNOWACJI I DOBRYCH PRAKTYK		Budowanie potencjału w dziedzinie młodzieży	Propagowanie w krajach uczestniczących w programie i krajach partnerskich międzynarodowej mobilności osób o mniejszych szansach, mającej na celu pozaformalne uczenie się. Celem jest podniesienie poziomu kompetencji uczestników i wspieranie ich aktywnego udziału w życiu społecznym. Wnioski należy składać do Agencji Wykonawczej ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego w Brukseli. Jest to akcja scentralizowana, nieobsługiwana przez Polską Narodową Agencję Programu Erasmus+.	2.10.2015 r.	
Erasmus+ Akcja 3 WSTRZĄCENIE STRATEGICZNYCH		Rozwój polityki młodzieżowej	Spotkanie młodych ludzi z osobami odpowiedzialnymi za wyznaczanie kierunków polityki w dziedzinach związanych z młodzieżą.	1.10.2015 r.	

Uwaga! Aktualne terminy składania wniosków w programie Erasmus+ dostępne są na stronie: [www.erasmusplus.org.pl/terminy](http://www.erasmusplus.org.pl/terminy).

**BĄDŹ NA BIEŻĄCO!**  
Zdobądź więcej informacji!  
Przyłącz się do dyskusji w mediach społecznościowych FRSE!



facebook.com  
FRSE.fb



facebook.com  
ErasmusPolska



twitter.com  
@FRSEdukacja



twitter.com  
@ErasmusPlus\_PL



flickr.com  
frse\_pl



youtube.com  
FRSEtv



issuu.com  
FRSE



pinterest.com  
frsepl



prezi.com  
FRSE

# Inspiruj, Edukuj, Motywuj!



Jesteś aktywny? Podejmujesz działania na rzecz rozwoju systemu edukacji? Realizujesz unijne projekty edukacyjne? Weź udział w konkursie i zostań EDUinspiratorem!

**Na Twoje zgłoszenia czekamy do 13 września 2015 r.**

### 1. Poznaj zasady konkursu

Na stronie [www.eduinspiracje.org.pl](http://www.eduinspiracje.org.pl) znajdziesz *Regulamin* oraz *Przewodnik dla uczestników konkursu*

### 2. Wypełnij zgłoszenie

Swoją kandydaturę możesz zgłosić tylko w systemie <https://online.frse.org.pl>

### 3. Poznaj nominowanych

Już w październiku z nadesłanych zgłoszeń wybierzemy najlepsze i wskażemy nominowanych do nagrody EDUinspiratora

### 4. Zostań EDUinspiratorem!

Zwycięzcy zostaną ogłoszeni podczas listopadowej gali



EDUinspirator

KONKURS 2015



# EURODESK POLSKA PUBLIKUJE



- ▶ W jakim europejskim państwie pracuje się najkrócej, a w jakim najdłużej?
- ▶ Gdzie płaca minimalna jest dwa razy wyższa od średniej pensji w Polsce?
- ▶ W którym kraju system podatkowy przyprawia o ból głowy?
- ▶ Gdzie są najwyższe koszty życia, a gdzie można najwięcej zarobić?
- ▶ Do jakiego kraju Polacy wyjeżdżają za pracą najczęściej?

Publikacja bezpłatna.

Dostępna w regionalnych i lokalnych punktach Eurodesk Polska. Adresy na:

[www.eurodesk.pl/siec](http://www.eurodesk.pl/siec)

## EUROPRACA DLA POCZĄTKUJĄCYCH

Dla tych co lubią wiedzieć więcej:

[www.eurodesk.pl/europraca](http://www.eurodesk.pl/europraca)

- ▶ Formalności
- ▶ Ubezpieczenia
- ▶ Zasiłki
- ▶ Podatki
- ▶ Samozatrudnienie
- ▶ Poszukiwany/poszukiwana
- ▶ Praca dla małolata
- ▶ Zarobki
- ▶ Koszty życia
- ▶ Poszukiwane zawody

AUSTRIA BELGIA BUŁGARIA  
CYPR CZECHY DANIA  
ESTONIA FINLANDIA  
FRANCJA GRECJA  
HISZPANIA HOLANDIA  
IRLANDIA ISLANDIA  
LIECHTENSTEIN  
LITWA LUKSEMBURG  
ŁOTWA MALTA NIEMCY  
NORWEGIA PORTUGALIA  
RUMUNIA SŁOWACJA  
SŁOWENIA SZWAJCARIA  
SZWECJA WĘGRY  
WIELKA BRYTANIA WŁOCHY